Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XII | ŁÓDŹ, [illegible] SIERPNIA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 210

Awanturnicza polityka Gdańska

Wbrew wszelkim traktatom zawartym z Polską, Gdańsk zniósł cło na szereg artykułów pierwszej potrzeby.- Bezprawne posunięcia prez. senatu Greisera.-Komisarz Rzplitej w Gdańsku wyjechał do Warszawy

Wolne Miasto proponuje Polsce natychmiastowe nawiązanie rokowań gospodarczo-celnych

Warszawa, 1 sierpnia.

(B) Z Gdańska nadeszły dziś do Warszawy wiadomości świadczące że zbankrutowany Gdańsk przeszedł na uprawianie polityki wręcz awanturniczej. Donoszą mianowicie, że prez. Greiser wydał dziś zarządzenie polecające otwarcie granic celnych Gdańska na cały szereg produktów a mianowicie na zboże, węgiel, brykiety, mleko, masło, jaja i inne produkty nabiałowe. Zarządzenie to tłumaczy prez. Greiser pogorszeniem się sytuacji w Gdańsku i koniecznością wprowadzenia dla ludności tanich środków spożywczych i opałowych. Wydanie zarządzenia oparł on na pełnomocnictwach jakich mu udzielili jego koledzy ze senatu gdańskiego.

Jest rzeczą oczywistą, że wydane zarządzenia SPRZECZNE ZE WSZYSTKIEMI ISTNIEJĄCEMI TRAKTATAMI dotyczącemi Gdańska i jego zagadnień celnych. Gdańsk jest włączony do polskiego obszaru celnego i NA PODSTAWIE ART. 104 TRAKTATU WERSALSKIEGO STANOWI WRAZ Z POLSKĄ JEDEN TEREN CELNY.

Zwolnienie z ceł produktów sprowadzanych do Gdańska z zagranicy nie może odbyć w żadnym wypadku wbrew i oczywiście wyraźnego pozwolenia polskich władz celnych. Zarządzenie jest nietylko jaskrawo sprzeczne z postanowieniami Traktatu Wersalskiego, ale również z polsko - gdańską konwencją paryską polsko - gdańską umową warszawską i z całym szeregiem ostatnio między Polską a Gdańskiem zawartych umów celnych i gospodarczych. Pozatem podstawa prawna zarządzenia nie daje się w żaden sposób utrzymać. Wedle konstytucji gdańskiej senat nie jest w stanie dawać prezydentowi żadnych pełnomocnictw. Sprawą dzisiejszego awanturniczego zarządzenia prez. Greisera zajął się już komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Lester, który dopatruje się w niem przedewszystkiem złamania konstytucji gdańskiej.

W godzinach popołudniowych komisarz R. P. w Gdańsku Papee wyjechał do Warszawy, gdzie odbędzie naradę z min. Beckiem.

Gdańsk, 1 sierpnia.

(PAT) „Danziger Neueste Nachrichten" zamieszczają sprawozdanie z konferencji prasowej, która odbyła się dziś przedpołudniem w senacie w sprawie wydanego dzisiaj przez senat rozporządzenia celnego.

Sytuacja obecna zaostrzyła się do tego stopnia, że senat gdański zmuszony został do samodzielnego działania. Naskutek polskich zarządzeń celnych polskie koła gospodarcze zostały zniechęcone do utrzymywania dalszych stosunków handlowych z gdańskiem, **a firmy gdańskie poczęły przenosić swe najważniejsze działy do Gdyni. Utrzymywanie tego stanu rzeczy oznacza GOSPODARCZĄ RUINĘ WOLNEGO MIASTA.**

Dla senatu istnieją dwie możliwości. Mógł on załatwić sprawę przez bezpośrednie rokowania z Polską, lub też przekazać sprawę do Ligi Narodów. Droga do Genewy wymaga jednak bardzo dużo czasu. **Senat gdański stoi na stanowisku, że należy wejść na drogę bezpośrednich rokowań, celem usunięcia trudności.** Prezydent senatu Greiser odbył wczoraj konferencję z komisarzem generalnym R. P. ministrem Papee, zawiadamiając go, **IŻ SENAT GDAŃSKI GOTÓW JEST NATYCHMIAST PODJĄĆ ROKOWANIA W sprawie całokształtu kwestyj gospodarczych i celnych. Gdańsk kładzie nacisk na to, aby załatwienie trudności nastąpiło jaknajszybciej**, doprowadzając do zupełnego wyjaśnienia sytuacji. Wobec tego, że bezpośrednie rokowania z Polską wymagają również czasu, senat gdański **zdecydował się na dzisiejsze posunięcie, zdając sobie sprawę z jego doniosłości.**

Prezydent senatu Greiser na mocy upoważnienia senatu **wydał zarządzenie, iż do czasu odwołania, wszystkie potrzebne dla zaspokojenia potrzeb ludności gdańskiej towary, jak zboże, żywność, węgiel i t. d. mogą być sprowadzane do Gdańska bez uiszczenia cła.** Nie oznacza to w żadnym razie proklamowania terenu Wolnego Miasta, jako strefy wolnocłowej. Pozatem spodziewać się należy, że **podniesione będą również opłaty, celem pokrycia kosztów gdańskiej administracji celnej.**

Rozmowy z Polską dotyczyć będą także wyeliminowania fluktuacyj kursu złotego i guldena.

Senat gdański gotów jest niezwłocznie rozpocząć praktyczne rokowania i spodziewa się, że czynniki polskie nie będą się dopatrywać w postępowaniu senatu gdańskiego akcji politycznej.

Nowe aresztowania w Gdańsku

Szereg osób osadzono w areszcie śledczym i areszcie ochronnym

Gdańsk, 1 sierpnia.

(PAT) Sędzia śledczy wydał nakaz zwolnienia z aresztu śledczego posła niemiecko - narodowego Gamma oraz 3-ch innych aresztowanych ostatnio funkcjonarjuszy partji niemiecko - narodowej. Pozostawieni natomiast zostali w areszcie śledczym: Pracownik biurowy Hein rich oraz robotnik Hans Kowalski. **POZATEM DOKONANO NOWYCH ARESZTOWAŃ.**

W areszcie ochronnym osadzeni zostali Irma Schultz, buchalter Jaworek, niejaki Bachmann, b. urzędnik policji Steinbrecher, niejaki Stetzelberg, restaurator Groewald i inni.

Realistyczna polityka Anglji

Tylko zdrowy rozsądek kieruje brytyjską polityką.—Obawa przed konfliktem białej i kolorowej rasy

Debata o polityce zagranicznej w Izbie Gmin

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Reuter donosi: Dziś w Izbie Gmin odbyła się debata o polityce zagranicznej. Pierwszy przemawiał Lansbury (Labour Party) wyrażajac ubolewanie spowodu zbrojeń na całym świecie. Kryzys gospodarczy — zdaniem mówcy — hamuje utrwalenie pokoju. **Rząd brytyjski winien zwołać natychmiast konferencję gospodarcza dla przestudjowania całokształtu zagadnień ekonomicznych. Zdaniem mówcy, poprawa stosunków między rasami kolorowemi a rasą białą powinna wyrazić się przedewszystkiem w lepszym podziale zasobów gospodarczych.**

Min. Hoare, który w zwiazku z wysuniętym przez przywódce opozycji Lansbury'ego żądaniem ponownego zwołania wszechświatowei konferencji gospodarczej i wznowienia przez inicjatywę brytyjską prac konferencii rozbrojeniowej—oświadczył, iż jest przeciwny konferencjom międzynarodowym, jeżeli uprzednio nie uzgodni sie formy porozumienia między najważnieiszemi zainteresowanemi stronami. Konferencja gospodarcza załamała się przed 3 laty z tego powodu. Dziś niema widoków jej wznowienia.

Również w sprawie Abisynii — oświadczył Hoare — stanowisko W. Brytanji **jest realistyczne lecz bynajmniej nie cyniczne. W. Brytanja będac przeciwna zapalczywej i pośpiesznej akcji, stoi wytrwale i szczerze przy swych zobowiązaniach co do współpracy w Lidze Narodów. Wybuch wojny byłby zjawiskiem zawsze ujemnem bez względu na to, gdziekolwiek wojna byłaby prowadzona i kto byłby zwycięzcą. W. Brytanja tak samo, jak i Francja unika walk między białą i kolorowa rasą.** Min. Hoare potwierdził raz jeszcze sympatje Anglji dla ekspansji kolonjalnej Włoch, zaznaczył jednak, iż **interesy imperjum brytyjskiego nie pozwalają na to, aby doprowadzić do zaognienia między rasami.**

Hoare zakończył swe przemówienie podkreśleniem, iż **politykę brytyjską cechował zawsze zdrowy rozsadek**

Katedrę języka francuskiego na warszawskim uniwersytecie

chce ufundować rząd francuski

Warszawa, 1 sierpnia.

(B) Donoszą, że z polecenia rządu francuskiego **ambasada francuska w Warszawie zwróciła sie do władz polskich oświatowych z propozycją ufundowania przez rząd francuski na uniwersytecie warszawskim im. Józefa Piłsudskiego już od najbliższego roku akademickiego poczynając katedrę języka francuskiego i literatury francuskiej.**

Rząd francuski wziąłby na siebie zarówno założenie tej katedry jak i jej utrzymanie.

7 dni

pobytu w Austrji i Wiedniu

75 zł.

kosztuje uczestnictwo w wycieczce „REPUBLIKI" i „EXPRESSU"

Zapisy i informacje w administracji „REPUBLIKI" (Piotrkowska 49)

Nowa porażka Roosevelta

Parlament odrzucił jego żądanie rozwiązania spółek eksploatujących instytucje użyteczności publ.

Waszyngton, 1 sierpnia.

(PAT) Po raz trzeci Izba Reprezentantów zadała dziś cios polityce Roosevelta, **odrzucając jego żądanie rozwiązania spółek eksploatujących instytucje użyteczności publicznej** (gazownie, elektrownie i t. d.). Większością 209 przeciw 155 odrzucono w n i o s e k Rayburneaa, który wyrażając opinię rządu proponował uchwalenie odnośnego wniosku, przyjętego już przez senat. W tej sytuacji niema mowy o uzgodnieniu stanowiska izb i zapewne projekt nie stanie się w 1935 r. ustawą.

Kilkaset osób pod groźbą śmierci w Warszawie

Mieszkańcy najbardziej zagrożonych domów będą ewakuowani.—Przyczy... ny straszliwej katastrofy przy ul. Freta. — Dziś pogrzeb siedmiu ofia...

Kilkudziesięciu domom w Warszawie grozi zawalenie

Warszawa, 1 sierpnia.

(B) Przez całą ubiegłą noc trwały prace ratunkowe w zawalonej oficynie 4 piętrowej kamienicy przy ul. Freta 16.

W szybkiem tempie przeprowadzone roboty pozwoliły stwierdzić dziś o g. 11 rano, że na miejscu pozostaje jeszcze ok. 50 metrów sześciennych, które będą usuwane do późnych godzin popołudniowych. Tragiczne przewidywania o pozostawaniu pod gruzami dalszych trupów **na szczęście nie sprawdziły się.**

Również zwisający dach nie grozi zawaleniem i został bohaterskim wysiłkiem strażaków i robotników **miejskich usu**nięty. W ciągu godzin porannych w szpitalu Przemienienia Pańskiego, **zmarła Szanjdla Goldblat matka zabitej wczoraj 7-letniej Łaji. Jest to siódma śmiertelna ofiara katastrofy.**

Nazwiska zabitych są obecnie ustalone ostatecznie. Zabici zostali: 42-letni Abram Feinkuchen, 47-letni Chaskiel Brandsteter, jego dwaj synowie: 12-letni Jakub i 20-letni Kalman, 7-letnia Łaja Goldblat, 42-letnia Ruchla Ryzenman i zmarła wczoraj w szpitalu Szajndla Goldblat.

Na podstawie dalszych raportów, które nadeszły dziś w nocy wynika, **że w tej chwili stan 8 rannych jest ciężki, a lekko rannych zostało łącznie ze strażakami 14 osób.**

Podwórze domu przy ul. Freta 16, ma oczywiście w dalszym ciągu wygląd straszny. Dopiero teraz po usunięciu większej części gruzów można stwierdzić, że ściana zawaliła się rzeczywiście od samego dachu aż do fundamentów.

Mieszkania znajdujące się parterze zostały najbardziej zniszczone walącą się masą cegieł, belek itd. Wszystkie sąsiednie balkony są powyginane. Rupiecie, sprzęty, resztki bielizny pościelowej i odzież leży na podwórku przysłonięta gęstym pyłem.

Z pobieżnych oględzin wynika, że belki łączące ściany u stropu **są kompletnie przegniłe.**

Poza tem daje się łatwo zauważyć wadliwa konstrukcja ścian dolnych, na które cisnęły trzy nadbudowane piętra, **co prawdopodobnie jest właściwą przyczyną katastrofy.**

Bezdomnymi zawalonej oficyny zaopiekował się magistrat warszawski i stowarzyszenia społeczne.

Tymczasem pomoc udzielana jest ze subwencji zaofiarowanej przez min. Kościałkowskiego, prez. Starzyńskiego i znanego bankiera warszawskiego Michała Szereszewskiego.

Komisja sądowo - śledcza zbierze się dopiero jutro rano i **jutro też odbędzie się pogrzeb siedmiu ofiar katastrofy.**

Pogrzeb odbędzie się częściowo na koszt miasta a częściowo na koszt towarzystwa Ostatnia Posługa, która postanowiła wyasygnować na ten cel 500 zł.

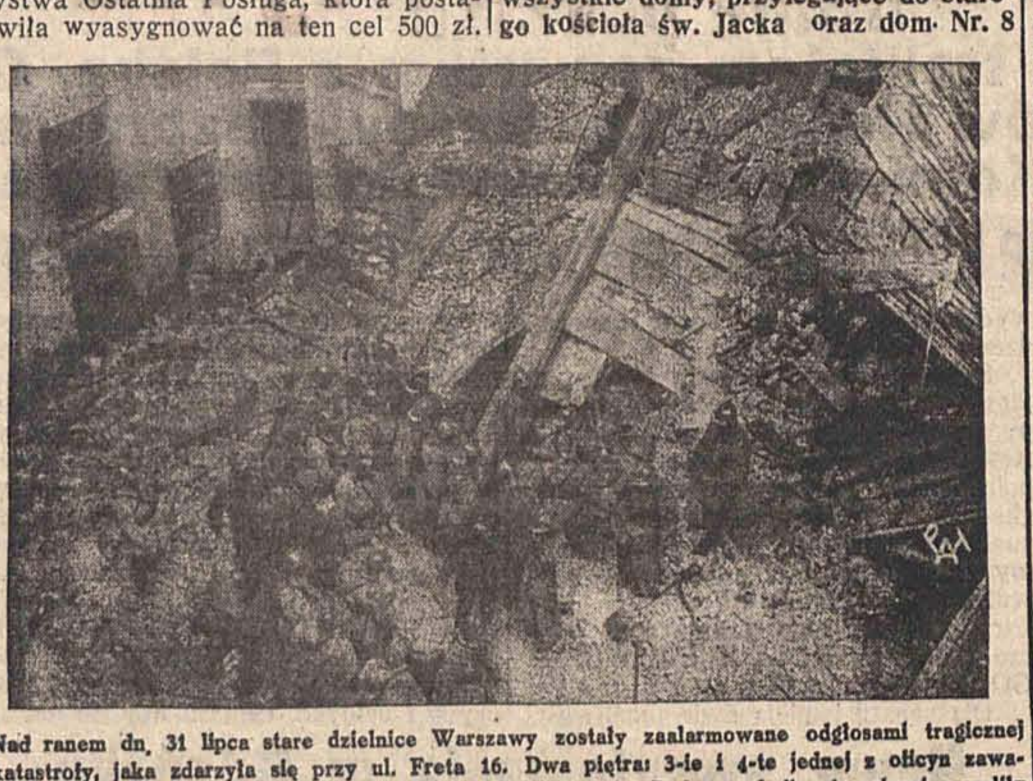
Jak się obecnie dowiadujemy, w Warszawie **zagrożonych jest kilkadziesiąt domów.**

Przy ul. Freta zagrożone są i przekazane do jaknajszybszej ewakuacji wszystkie domy, przylegające do starego kościoła św. Jacka oraz dom. Nr. 8 i 16 przy ul. Freta. Pozostałe za... żone domy znajdują się przeważnie p... ul. Złotej, Grochowskiej i Chożej.

Władze policyjne komunikują, ... ren przy ul. Freta 16 jest całko... zamknięty. Całe podwórze jest ok... wane i wokół jego wystawione są... sterunki. Okazuje się, że siódma o... katastrofy a mianowicie Szeindla G... **blat, która zmarła w szpitalu dziś — wczoraj kiedy wydobyto ją z... gruzów dostała ataku szału na w... że jej córeczka 7-letnia Łaja zginę... katastrofie. Szeindla zmarła nieod... kawszy przytomności.**

Przeciwko właścicielom nieruch... ści przy ul. Freta 16 wytoczono s... procesów ze strony rodzin zab... ofiar w katastrofie, ze strony okale... nych i pozbawionych mienia.

Procesy mają być wytoczon... drodze cywilnej jako renty, odszk... wania i t. d.



Nad ranem dn. 31 lipca stare dzielnice Warszawy zostały zaalarmowane odgłosami tragicznej katastrofy, jaka zdarzyła się przy ul. Freta 16. Dwa piętra: 3-ie i 4-te jednej z oficyn zawaliły się grzebiąc pod gruzami 34 osoby pogrążone we śnie. Podczas akcji ratowniczej zawaliły się również dwa niższe piętra. Do południa 31 b. m. wydobyto 4 trupy, a blisko 40 osób jest ciężko lub lżej rannych. Na zdjęciach — akcja ratunkowa.

Nowy car—Stalin

Po zabójstwie Kirowa deportowano 90 tys. ludzi. — Mussolini atakuje Sowiety

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT) W „Popolo d'Italia" z dnia 1 sierpnia Mussolini ogłasza artykuł nawiązujący do wspólnej akcji komunistów i socjalistów w Paryżu. Powołując się na materjały socjalistów włoskich na emigracji **twierdzi, że 90.000 ludzi deportowano po zabójstwie Kirowa**

Mussolini kończy swój artykuł ironicznie: „Jest inny car, który zamiast nazywać się Mikołaj Romanow, nazywa się Stalin".

W Katalonji znów wre

Policja aresztowała wiele osób

Madryt, 1 sierpnia.

(PAT) Zaprowadzenie wzmocnionej ochrony policyjnej w Barcelonie doprowadziło do aresztowania licznych czynników wywrotowych, pochodzących z rozmaitych krajów, które obrały sobie stolicę Katalonji za punkt wypadowy.

W środę policja aresztowała niemieckiego komunistę Maxa Bartha, który **przez sądy niemieckie skazany został zaocznie na karę śmierci.** Barth utrzymywał w Barcelonie budkę, w której osobiście kierował sprzedażą antyfaszystowskich dzienników i czasopism.

W mieszkaniu jego znaleziono olbrzymie ilości komunistycznego materjału propagandowego.

Śmierć znanego niemieckiego lotnika szybo... cowego

Berlin, 1 sierp...

(PAT) Znany lotnik szybow... Rudolf Oeltzschner poniósł dziś... śmierć, zwaliwszy się wraz z ... tem ze znacznej wysokości podcz... tu w Bawarji.

Przed kilku dniami Oeltzschner ... nowił nowy światowy rekord dłu... lotu szybowcowego, przebywając p... strzeń 490 klm.

Nominacja w ministe... stwie skarbu

Warszawa, 1 sierp...

(B) W ministerstwie skarbu m... wany został naczelnikiem wydzia... datku obrotowego Stanisław Sier...

Znęcają się nawet nad dziećmi

Hamburg, 1 sierp...

(PAT) Zarząd kąpieliska mors... Misdroy na morzu Północnem pos... wił ewakuować żydowską ochr... w której znajduje się obecnie dla p... wania zdrowia 90 dzieci z pielę... kami.

Zdarzenia i ludzie

Rekiny przemysłu wojennego

Najnowsza broń mechaniczna. — Jak zdobył sławę i majątek Colt

Nazwisko Alfreda Kruppa, Bazylego Zacharowa, sir Hirama Maxima, Eugenjusza Schneidera i in., tych głównych, jak ich nazywają „handlarzy śmierci", niosące ludzkości groźne memento zniszczenia, znane są dziś nawet dziecku.

Przedstawiciele wielkich światowych koncernów fabrykujących broń, właściciele miljardowych fortun, są nieukoronowanymi władcami świata. Ich to tajemne zakulisowe machinacje w czasie pokoju wprawiają w ruch sprężyny gabinetów dyplomatycznych, oni to podsycają przez zaufanych emisarjuszy na wszystkich kontynentach rewolty, powstania i zamieszki.

Ich agenci docierają do najbardziej oddalonych egzotycznych zakątków świata. Na szczytach Pamiru, w trujących dżunglach Indyj, nad złota wstęgą Nilu, na piaskach złej pustyni Gobi el Schamo rozlega się huk karabinów i dział wyprodukowanych w ich potwornych warsztatach śmierci.

Ciekawe zawrotne karjery tych rekinów przemysłu wojennego wydają się dziś opowieścią z 1000 i jednej nocy. Historja pierwszych fabrykantów broni mechanicznej obfituje w pierwiastki wysoce romantyczne. Nazwisko wynalazcy starego systemu broni, było najczęściej skrzętnie ukrywane. Dopiero bieg wydarzeń, patos rozgrywających się konfliktów wydobywał z ukrycia wynalazcę, wysunął go na widownię i w błyskawicznem tempie prowadził do majątku, sławy i zaszczytów.

W ciemnych zaułkach Chicago, w dokach New Jersey, śród obliczających się w spelunkach i salonach gangsterów raz po raz pada groźne, krótkie ostrzegawcze słówko: Colt!

W piosence szubieniczników amerykańskich, przyszłych lokatorów Sing-Sing, kandydatów na fotel elektryczny, śpiewa się: koniec — to czarna lufa Colta"...

Poprostu niezawodny, niechybiający celu, **wypróbowany wielostrzałowy rewolwer automatyczny.** Wiele jednak najprzeróżniejszych perypetyj, trudu i pracy, musiał przetrwać wynalazca i fabrykant Colt dopóki jego pistolet zdał zwycięsko najkrwawszy egzamin świata.

Zanim ta straszliwa, piorunująca broń, trafiła do rąk złoczyńców, przelała morze krwi na stepach Meksyku.

Na początku ubiegłego stulecia Elif Whitney wpadł na pomysł fabrykowania masowego strzelb oraz części, które pasowały jedna do drugiej. Strzelby jego wyrobu były użyte w czasie wojny w r. 1812 i przyniosły wielkie zwycięstwo temu rodzajowi fabrykacji.

Samuel Colt był jednym z pierwszych, którzy zaczęli rozwijać pomysł Whitneya. Pierwszy rewolwer opatentował Colt w roku 1835, założył fabrykę broni w Patersonie (U.S.A.) i przedłożył ministerstwu wojny swe wyroby.

Próby broni Colta, dokonane przez komisję wojskową, spowodowały odrzucenie projektu. Niezrażony tem wynalazca przeniósł się na Florydę, gdzie podówczas wojska Stanów Zjednoczonych staczały utarczki z Indja... szczepu Seminolów. Ale i tam ... śmierci z luf Colta było widocznie ... małe lub też Yankesi kiepsko bra... cel czerwonoskórych, dość, że i tu ... poniósł fiasco, a założone przez ... warzystwo upadło w roku 1842-...

I nigdyby Colt nie wypłynął ... dotarł do... chicagowskich spe... gdyby nie Texas. Warunki walki ... xasie wymagały ulepszenia str... cych powoli muszkietów owego ... Walczono przeważnie konno ze ... dającemi się Indjanami i Meksyk... kami, którzy używali lassa. Potrz... była krótka broń, z której możnaby... ło strzelać siedząc na koniu.

Pułkownik Walker, dowódca ... nych, opiewanych w tylu pieśniach ... ksykańskich „Texas Rangers" i jego ... wipołcie uważali nowy rewolwer ... bezcenny, w rzeczy samej histor... bojów wielkich równin meksykańs... jest historią rewolweru Colta.

Gen. Zachary Taylor doszedł ... wniosku, że wywiadowcy Texas ... ger to nieocenione wojsko, a sekr... ich powodzenia — rewolwer Col...

Upadły wynalazca otrzymał za... wienie na 1000 rewolwerów i stąd ... wstała jego wielka fortuna.

Posiedzenie Ligi Narodów nie odbyło się

Wobec niemożności uzgodnienia przez Anglję, Francję i Włochy tekstu rezolucji, którą ma uchwalić rada Ligi. — Laval, Eden i Aloisi opracowują kompromisową formułę. — W razie pomyślnych rezultatów rokowań dziś odbędzie się publiczne posiedzenie rady Ligi

Genewa, 1 sierpnia.

(PAT) Publiczne posiedzenie rady Ligi, które wyznaczone było dziś na godz. 17-tą nie doszło do skutku, ponieważ w toku rozmów zakulisowych pomiędzy Edenem, Lavalem i Aloisim nie zdołano uzgodnić tekstu rezolucji, która miała być przyjęta przez Radę.

Wedle doniesień prasy genewskiej rezolucja ta w pierwotnym brzmieniu wskazywać miała na konieczność podjęcia prac przez włosko - abisyńską komisję pojednawczo - rozjemczą, przytem zawierać miała definicję uprawnień tej komisji. Uprawnienia te zgodnie z życzeniem Włoch miały być ograniczone tylko do zajścia pod Ual-Ual. Pozatem w myśl brzmienia rezolucji rada przyjąć miała do wiadomości zgodę obu stron co do szybkiego mianowania piątego arbitra komisji pojednawczo arbitrażowej. Wreszcie rezolucja przewidywać miała wszczęcie rokowań pomiędzy Francją, Anglją, Włochami jako sygnatarjuszami traktatu z r. 1906.

Na wniosek min. Edena miała być włączona do rezolucji poprawka, że gdy by rokowania te nie doprowadziły do pozytywnych wyników, rada Ligi zajęłaby się całokształtem zatargu włosko - abisyńskiego na sesji, która rozpoczęłaby się 4 września br. Ponadto min. Eden zażądać miał, aby rezolucja wyraźnie zobowiązała strony do nieuciekania się do siły w stosunkach wzajemnych.

Wyżej przedstawiona rezolucja nie była przyjęta przez delegację włoską, której szef baron Aloisi spędził dzisiejsze przedpołudnie na dalszych rozmowach telefonicznych z Mussolinim, poczem o godz. 16-ej udał się do Lavala, by zakomunikować mu uwagi, wzgl. kontrpropozycje włoskie.

We włoskich kołach prasowych panuje opinja, że zastrzeżenia włoskie dotyczą głównie tej części rezolucji, któraby upoważniałaby radę Ligi do zajęcia się całokształtem zatargu wołsko - abisyńskiego. Trudności wywołuje również żądanie angielskie w sprawie nieuciekania się do siły, jakkolwiek nie brak przypuszczeń, że kompromis w tej sprawie dałoby się, być może chwilowo osiągnąć przez powołanie się na traktat włosko - abisyński z r. 1928.

Oficjalnie jednak, konkretne powody opozycji włoskiej nie są znane, wiadomo natomiast, że po południowej rozmo wie Aloisi'ego i Lavala sekretarz generalny Quai d'Orsay p. Leger udał się do min. Edena, by zakomunikować mu treść odpowiedzi włoskiej na propozycje francuskie i angielskie. Tak więc, mimo dużych trudności, rokowania trwa ją i nie jest wyłączone, że doprowadzą w dniu jutrzejszym do kompromisu.

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Genewy: Według wiarogodnych informacji na naradzie Lavala, Edena i barona Aloisi'ego usunięte zostały najwieksze trudności na drodze do porozumienia.

Delegacja włoska oponowała przeciwko dwom punktom rezolucji: 1) Przeciw propozycji, by Abisynja wzięła udział w rokowaniach z 3-ma sygnatarjuszami traktatu z r. 1906, 2) Przeciwko połączeniu Ligi Narodów z temi rokowaniami, co włączyłoby je w ramy Ligi Narodów.

Ustalono formułę kompromisową, z zastrzeżeniem uzyskania na nią zgody zainteresowanych rządów. **Kompromis przewiduje, że te postanowienia będą z projektu uchwały usunięte i stanowić będą przedmiot osobnej deklaracji 3-ch mocarstw**, które stwierdzą swą gotowość do rokowań w duchu traktatu z 1906 r. z czwartem państwem zainteresowanem. **Abisynja nie jest wymieniona, lecz W. Brytanja uzyskuje przez** takie rozstrzygnięcie satysfakcję merytoryczną a Włochy — formalną.

Nowa narada: Laval, Eden, baron Aloisi odbędzie się wieczorem. Jeżeli na stąpi zgoda rządów. **rada Ligi zbierze się jutro dla uchwalenia rezolucji. Są dzą, że Abisynja zgodzi się na rezolucję.**

Moralne poparcie Roosevelta

udzielone Lidze Narodów.—Apel o pokojowe rozstrzygnięcie sporu włosko-abisyńskiego

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu o deklaracji prezydenta Roosevelta, co następuje:

Prezydent Roosevelt ogłosił następującą deklarację: W chwili gdy rada Ligi Narodów zebrała się dla zbadania środków celem rozstrzygnięcia w drodze pokojowej sporu pomiedzy Włocha mi a Abisynją chcę wyrazić nadzieję narodu i rządu Stanów Ziednoczonych, że znalezione będzie rozstrzygnięcie po jednawcze i pokój będzie zachowany.

Deklaracja ta — dodaje agencja Reutera — uważana jest za poparcie moralne dla Ligi Narodów.

„Z Genewą, bez Genewy lub wbrew Genewie"

„Rozwiązanie problemu musi być całkowite"

Znamienny artykuł Mussoliniego

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT) W dniu wczorajszym w „Popolo d'Italia", osobistym organie Mussoliniego ukazał się artykuł wstępny o Abisynji, który zrobił silne wrażenie w sferach dziennikarzy zagranicznych.

Specjalnie zwracają uwagę na ustęp, **że Włochy dokonają swego dzieła „Z Genewą, bez Genewy, lub wbrew Genewie"**. Pozatem podkreślane jest specjalnie zdanie **„Rozwiązanie problemu może być tylko całkowite"**.

Istnieją dwa nieodparte argumenty, aby położyć kres wszelkiej próbie polemiki: Trzeba znać potrzeby żywotne narodu włoskiego i zagadnienie bezpieczeństwa wojennego Włoch w Afryce Wschodniej. To ostatnie jest decydujące...

Artykuł jest przypisywany Mussoliniemu.

„Giornale d'Italia" zamieszcza artykuł, przeprowadzający myśl, że konflikt abisyńsko - włoski wskazuje istotne nastawienie państw wobec Włoch. **Jako państwa nieprzyjazne wymienia się Anglję, Japonję, Szwecję i Belgję.** natomiast zachowanie się Niemiec jest praw dziwie neutralne i lojalne. Włochy w przyszłości będą musiały wyciągnąć z tego wnioski miające wartość i poza wy padkami abisyńskiemi w Europie i w świecie.

Pozatem Mussolini podziękował serdecznie dziennikarzom hiszpańskim za życzliwe stanowisko wobec Włoch.

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT) Wczoraj z Neapolu wyruszyły dwa parowce do Afryki Wschodniej. Parowiec „Romolo" zabrał na swym pokładzie 37 oficerów, 600 żołnierzy i 400 robotników. Na parowcu „Viminale" odjechało 64 oficerów, 650 żołnierzy oraz 150 robotników.

W obronie Abisynji

występuje kościół koptyjski i międzynarodówka socjalistyczna

Kair, 1 sierpnia.

(PAT) Pod przewodnictwem koptyjskiego patrjarchy zebrała się w Kairze najwyższa rada kościoła koptyjskiego, która wczoraj wieczorem **uchwaliła rezolucję, wyrażającą „sympatję dla abisyńskich sąsiadów"**.

Postanowiono w imieniu koptyjskiego patrjarchy wystosować odpowiedni apel do Ligi Narodów oraz apel do wszystkich wielkich mocarstw. Pozatem ma być powołany komitet. którego zadaniem będzie wysłanie do Abisynji misji sanitarnej, któraby spieszyła abisyńczykom z pomocą na wypadek wojny.

Bruksela, 1 sierpnia.

(PAT) Kierownictwo międzynarodówki socjalistycznej, które niedawno przeniosło swą siedzibę ze Szwajcarji do Brukseli, **ogłosiło pospołu z międzynarodówką socjalistycznych związków zawodowych odezwę w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego, w której Włochy określane są jako napastnik.**

Odezwa zwraca się do Ligi Narodów z żądaniem zastosowania sankcyj, przewidzianych w pakcie Ligi.

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Znany lotnik południowo - afrykański Tockett, który w roku 1929 przeleciał z Londynu do Captown zaofiarowała swe usługi cesarzowi Abisynji.

Burza nad Marokiem

wyrządziła wielomiljonowe straty

Casablanca, 1 sierpnia.

(PAT) Przed paru dniami nawiedziła miasto Fez i jego okolice straszna burza z trąbą powietrzną, której ośrodek znalazł się na terenie warsztatów wojskowych.

Trzy duże garaże zostały doszczętnie zniszczone, szereg innych budynków poważnie uszkodzonych.

Pięć ciężarowych wojskowych samochodów uległo całkowitemu zdruzgotaniu, pozatem większość samochodów znajdujących się w danej chwili w garażu doznało większych lub mniejszych uszkodzeń.

Ze względu na wczesną porę, ofiar w ludziach nie było. Straty obliczają na parę milionów franków.

Bandyci chińscy zwolnili na słowo honoru

niemieckiego dziennikarza, dr. Müllera, który im przyrzekł po zwolnieniu złożyć okup

(PAT) Korespondent niemieckiego biura informacyjnego donosi z Pekinu: Dr. Mueller, który — jak wiadomo — został porwany wraz z dziennikarzem angielskim Jones'em przez bandytów, **został zwolniony na słowo honoru, iż żądaną kwotę okupu dostarczy w najbliższym czasie.**

Okup za Muellera, jak również za Jonesa podjęły się złożyć miejscowe władze chińskie.

Pekin, 1 sierpnia.

(PAT) Dziennikarz angielski Jones, wbrew pogłoskom nadeszłym do Pekinu, dotychczas nie został uwolniony przez bandytów.

Rząd prowincji Czahar jest jednak gotów zapłacić za niego okup żądany przez bandytów.

Zwolniony przez bandytów dziennikarz niemiecki Mueller przybył do Pekinu.

Nankin, 1 sierpnia.

(PAT) Rząd nankiński czyni usilne starania, celem uwolnienia porwanych przez bandytów obywateli angielskich i w tym celu znajduje się w stałym kontakcie z władzami prowincji Czahar. Urząd spraw zagranicznych oczekuje w najbliższej przyszłości wiadomości w sprwie wysokości okupu, żądanego przez bandytów.

Do wszystkich cudzoziemców wydano ostrzeżenie, aby na przyszłość nie pojawiali się na niektórych obszarach bez ochrony chińskich oddziałów wojskowych.

Wybuch w czasie uroczystości strażackich

32 osoby ciężko ranne

Detroit, 1 sierpnia. (PAT).

Na uroczystości, zorganizowanej przez związek straży ogniowych stanu Michigan spowodu nieostrożności jednego ze strażaków, który rzucił palącą się zapałkę do zbiornika z benzyną, nastąpił wybuch, który zburzył częściowo jeden z domów.

32 osoby doznały ciężkich obrażeń cielesnych.

Francuska generalicja

na obiedzie u ambasadora Chłapowskiego

Paryż, 1 sierpnia.

(PAT) Z okazji oficjalnego pobytu gen. Bortnowskiego, który brał udział w manewrach armji francuskiej, ambasador R. P. Chłapowski wydał na cześć min. wojny Fabry śniadanie, w którem prócz ministra francuskiego wzięli udział: generalny inspektor armji i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin, szef rejonu wojskowego Paryża gen. Mieger, szef sztabu armji gen. Colson oraz szereg oficerów francuskich. Ze strony polskiej na śniadaniu obecni byli radca ambasady Frankowski, pułk. Łoiko - Redziejowski, major Niewęgłowski, major Pr[illegible], kpt. Gustek oraz por. Kuczewski.

1,000 osób utonęło

Katastrofalne skutki powodzi

Tokio, 1 sierpnia. (PAT).

Sytuacja w Antungu przedstawia sie alarmująco.

Około 1000 osób utonelo. 30.000 domów znajduje się pod woda. Wiele domów zawaliło sie, lub zostało zniesionych przez wezbrane fale rzeki.

Przeszło 100 wypadków śmierci wydarzyło się w kopalni Miao-Kou na linji Antung-Mukden.

Katastrofę spowodowało obsunięcie się góry.

(PAT) Z Kolonji donoszą, że mieszkańcy oburzeni na woźnice, który w nieludzki sposób maltretował swego konia, zmusili woźnicę do ciagniecia swego wozu po ulicy, przez miasto. Na szyi zawieszono mu napis: „Jestem dręczycielem zwierząt."

Pretendent do „tronu"-oszustem

Arcyksiążę Wilhelm Habsburg wyłudzał pieniądze na restaurację monarchji w Austrji. — Biedna telefonistka w szponach królewskiego kochanka

Spólniczka Wasyla Wyszywanego przed sądem w Paryżu

Paryż, w lipcu.

Sąd, okręgowy. Na ławie oskarżonych siedzi **tęga, niewysoka brunetka w czarnej, jedwabnej sukni.** Mówi górnolotnie. Z dumą przerywa adwokatom, lekceważąco uśmiecha się podczas przemówień prokuratora. Z satysfakcją pozuje fotografom prasowym.

To niecodzienny proces. Może dość szablonowy, jeśli chodzi o przestępstwo, ale niezwykły, ze względu na osobę oskarżonej. Raczej, na osobę jej narzeczonego, który zdążył uciec i nie dzieli teraz z nią jej losu.

Z tym samym uśmiechem, z jakim zwraca się teraz do sądu, jeszcze niedawno w hotelu Ritz przyjmowała toasty za zdrowie przyszłej królowej **„jedynej, niepodzielnej monarchji ukraińskiej".** Nazywa się Paulette Kuyba. Ongiś była telefonistką. Skromną telefonistką, której nie śniły się żadne zaszczytne, do czasu **póki poznała arcyksięcia Wilhelma Franciszka Habsburga, syna arcyksięcia Karola Stefana i królowej Marji Teresy, który pod nazwiskiem Wasyla Wyszywanego głośny był w Polsce w czasie walk o niepodległość kraju.** On stanął na czele rebelji rusińskiej i kierował walkami pod Lwowem, Przemyślem. Aż zniknął i po paru latach wypłynął w Paryżu, jako

pretendent do tronu ukraińskiego

Tam poznał pannę Paulette. Zakochał się w niej. I łącznie z nią dopuścił się oszustw na sumę 450.000 franków, które potrzebował rzekomo na „odbudowę państwa ukraińskiego".

Paulette zasiadła na ławie oskarżonych sama. Wnuk arcyksięcia Albrechta, zwycięzcy Włochów w 1859 roku, prawnuk arcyksięcia Karola, który dowodził armją austrjacką pod Wagram — uciekł przed sądem. **Biedna telefonistka musiała odpowiadać za siebie i za swego królewskiego kochanka,** którego przez cztery lata utrzymywała swą pracą i oszczędnościami, aż postanowili oboje wypłynąć na szerokie wody...

Proces jest sensacyjny. Sala sądowa nabita publicznością. Z zainteresowaniem wsłuchują się wszyscy w słowa aktu oskarżenia.

Arcyksiążę Wilhelm, usiłował znaleźć sobie odpowiednie stanowisko przy dworze hiszpańskim, a później włoskim. Gdy mu się to nie udało, zamieszkał w Paryżu pod nazwiskiem Wasyla Wyszywanego. Dowód na to nazwisko wydał mu rząd republiki austrjackiej w roku 1922.

Książę prowadził tak hulaszczy tryb życia, że wywoływało to liczne zatargi pomiędzy nim, a innymi członkami rodziny Habsburgów. Ostatecznie zerwano z nim wszelkie stosunki.

Ale o rodzinnych przykrościach arcyksięcia nikt w Paryżu nie wiedział. Piękny, elegancki mężczyzna, czarujący w obejściu, **z łatwością zdobywał serca niewieście i żył wygodnie na koszt swych wielbicielek. Nie przestawał też**

zajmować się „polityką".

— Niejednokrotnie usiłowałem przekonać go, że próżno są jego nadzieje, związane z Ukrainą — zeznawał w sądzie znany działacz ukraiński. W. Panejki. — Ale to było dla niego wygodne.

— Nie, to nieprawda — gorąco zaprzecza Paulette. — Wasyl miał prawo do tronu ukraińskiego i święcie wierzył, że zostanie monarchą.

Paulette Kuyba młody arcyksiążę poznał przypadkowo w pracowni pewnego malarza. Zawrócić głowę młodej kobiecie nie było rzeczą trudną.

W ciągu kilku miesięcy arcyksiążę przehulał jej oszczędności w kwocie 45.000 franków, a później uczynił ze swej „narzeczonej" agentkę dla swych operacyj finansowych. Żył na jej koszt...

— Gdyśmy dowiedzieli się o tem — opowiadał dalej W. Panejki — udałem się do niego i **oświadczyłem, że albo powinien przestać mówić o swych pretensjach do Ukrainy, albo prowadzić inny tryb życia i powiedziałem mu wręcz, że żyje jak gigolo. Odparł mi na to z uśmiechem: „Wszak trzeba żyć"...**

Od francuskiego przemysłowca Pognesa wyłudzono 140 tysięcy franków na restaurację Habsburgów. Od innego przemysłowca Rovignola

wyłudzono 250.000 franków

podpisując mu upoważnienie do objęcia wszystkich kopalni naftowych znajdujących się na Ukrainie.

— Kochałam go do szaleństwa — wyznała Peulette. — Ufałam mu. Jakżeż mogłam mu nie wierzyć. Był dla mnie dobry i dbały...

Istotnie był dobry. Biednej telefonistce mogło się przewrócić w głowie, gdy arcyksiążę zamówił dla niej specjalną suknię na przyjęcie w Watykanie, suk-**nię na przyjęcie u krolowej włoskiej i suknię na przyjęcie u Mussoliniego. Nie trzeba dodawać, że te „przyjęcia" odbyły się tylko w fantazji tego Habsburga?**

Obrońcy oskarżonej dowodzili przed sądem, że była ona tylko bezwolnem

narzędziem w rękach Wyszywanego

na którego jedynie spada odpowiedzialność za oszustwa. Albowiem **najśmielsze oszustwo z „placami do gry w golfa na Rivierze" było wyłącznie jego dziełem.** A o cóż chodziło? Oto arcyksiążę Wilhelm Habsburg podrobił na liście członków tego towarzystwa, które wogóle nie istniało, podpisy króla szwedzkiego i króla hiszpańskiego. Na te nazwiska złapała się przynęta. **Zapisywały się najbogatsi przemysłowcy francuscy i płacili składki, które inkasował arcyksiążę.**

Sąd ogłosił wyrok: arcyksiążę Wilhelm Habsburg, znany pod nazwiskiem Wasyl Wyszywany, skazany zostaje zaocznie na 5 lat więzienia. Jego spólniczka, Paulette Kuyba — na 3 lata więzienia warunkowego.

Biedna kobieta odcierpi swą karę, jej królewski kochanek buja po świecie i kto wie, o jakiej znów aferze niebawem usłyszymy.

Andrzej S.

Połów kamieni w Bałtyku

Nurek rozsadza złomy skalne na dnie morza

Na niemieckich wybrzeżach Bałtyku istniał już od długiego czasu połów kamieni, bowiem na bezkamienistych wybrzeżach morza Północnego istnieje zapotrzebowanie na ten artykuł. Połów ten jednak począł zanikać z chwilą napozwolić na kupowanie kamieni gdy trzeba było myśleć przedew. o nabyciu... chleba. Ostatnio wszakże połów kamieni bałtyckich ożywił się znacznie wskutek podjęcia na wybrzeżach morza północnego robót, mających za cel osuszenie całych połaci niegdyś stałego, pochłoniętego przez morze lądu. Do budowy tam i umocnień potrzeba wiele kamienia, a najtaniej kalkuluje się właśnie kamień bałtycki.

Jak odbywa się połów kamieni? Specjalny kuter wypływa na morze i o ile wyeksplotował już pewien odcinek, sonduje wpierw dno dla zbadania obecności kamieni. Odbywa się to na niezbyt dużej głębokości 10—15 metrów. **Przy pozytywnym rezultacie sondowania spuszcza się na dno nurek, zwykle syn, lub członek rodziny poławiacza i bada wielkość kamieni.** Na mniejsze kamienie zakłada spuszczone na dno cęgi, a dźwig parowy na pokładzie kutra wyszarpuje kamień z dna i wydobywa go na powierzchnię. **Większe złomy skalne bywają wpierw rozsadzane.**

Tresowane szympansy-sprzedawcami

Z za kulis życia szczepów murzyńskich w Afryce

W r. 1670 ogłosił znany podówczas lekarz i geograf holenderski. O. Dapper, jedną z najlepszych prac o Afryce, przy czem opierał się na rzadkich wówczas, a dziś już nieistniejących materjałach źródłowych. W książce swej, której pojedyńcze egzemplarze zachowane są po dziś dzień w bibljotekach, wspomina Dapper między innemi o nadzwyczajnej **tresurze małp u niektórych szczepów murzyńskich na zachodnich wybrzeżach Afryki, szczególnie Liberji i Sierra-Leone.** Autor wspomina o pewnym gatunku małp, które schwytane młodo, wychowane i wytresowane, spełniały podobne czynności, co niewolnicy. **„Chodzą one na dwuch odnóżach — pisze Dapper — jak ludzie ,młócą proso w moździerzach, noszą wodę w dzbanach i pełnym boleści krzykiem wyrażają żal, gdy dzban upadnie na ziemię; potrafią nawet kręcić pieczeń na rożnie".**

Że w tym opisie niema żadnej przesady, przekonali się inni badacze czarnego lądu. Badacz Buttikofer, który w latach 80-tych ub. stulecia odwiedził wybrzeża Liberji, stwierdził że szczepy tublców tamtejszych trzymają **tresowane szympansy, używane do posług domowych.** Przynoszą one drzewo z lasu, pilnują pól ryżowych, a nawet dzieci pozostawia się pod ich opieką.

Badacz Afryki, Westermann, mówi o pewnym szczepie murzyńskim w dawnej kolonji niemieckiej Togo, którą odwiedził z początkiem bieżącego stulecia, że spotkał **tam małpy tak świetnie tresowane, iż używa się je nawet jako sprzedawców drobnych artykułów.** Na szyi zawieszają murzyni małpie miskę z kokosu, do której wkładają pęczki tytoniowych liści, wszystkie jednakowej wartości. Kupujący podchodzi, wybiera pęczek tytoniu i rzuca do miski monetę. Małpa kontroluje, czy moneta odpowiada wartości pęczka i gdy kupujący usiłuje ją oszukać, postępuje za nim tak długo i tak uparcie go napastuje, że musi uiścić różnicę.

Wynikałoby z tego, że tresura małp musi już istnieć conajmniej od kilkuset lat.



Fotografja przedstawia demonstracje przeciw Lidze Narodów we Włoszech. Manifestujący niosą szydercze transparenty (Genewa broni Cin) wykazując słabość i nieszczerość interwencji Ligi w obronie kolorowych ludów.

Historje niezwykłe

ILE ONA WYDAJE...

Przed sądem w Nowym Jorku toczyła się ciekawa sprawa, w której wdowa po miljonerze angielskim, mr. Duff-Frazier, występowała z żądaniem zmniejszenia budżetu wydatków 15-letniej swej córki. Córka pani Duff otrzymuje mianowicie zgodnie z testamentem ojca 105,000 dolarów rocznej renty. Z tej zaś sumy jak twierdzi matka, wydaje na ubranie 5.400 dolarów, na lekcje muzyki 900 dolarów, na lekcje 2.250 dolarów, na lekcje tańca i ślizgawkę 150 dolarów, na pensję sekretarza i guwernantki 4.500 dolarów, na dentystę 3,600 dolarów, na lekarza 2,250 dolarów, na różne rozrywki 1.800 dolarów, na wycieczki i podróże 5.250 dolarów. Ogółem, stwierza pani Duff-Frazier, w ciągu 18 miesięcy wydatki córki wynosiły 64... dolarów. Jak na 15-letnią pannę jest to niezły budżet.

Otóż pani Frazier pragnie zaprowadzić reżim oszczędności i zmniejszyć wydatki, na co jednak musi otrzymać zezwolenie sądu wobec formalnego brzmienia testamentarnego zapisu. Ciekawe, jak się sąd ustosunkuje do żądania pani Frazier i jak będzie brzmiał wyrok.

DOSTALI I ZRZEKLI SIĘ.

Ambicję sięgającą widocznie poza grób miał pewien Amerykanin, Laon Mac Berny z San Pedro w Kalifornji, który przed zgonem zapisał testamentarnie Stalinowi i Rooseveltowi po 1.000 dolarów.

Nie należy sobie zaraz wyobrażać, iżby ekscentryczny kalifornijczyk miał być miljonerem, któremu chodziło o jakiś wybryk. Wprost przeciwnie, Mac Berny posiadał tylko te 2.000 dolarów, tak, iż dzieciom swoim nie pozostawił ani centa.

Gdy prezydent Roosevelt dowiedział się o osobliwym prezencie, zrzekł się go natychmiast na rzecz dzieci zmarłego. Po pewnym czasie nadeszła z Moskwy taka sama decyzja zrzeczenia się ze strony Stalina. Cel jednak został osiągnięty: prasa amerykańska rozpisuje się o ekscentrycznym legacie i Mac Berny, nieznany za życia, stał się głośnym po śmierci.

Teatr „ROZMAITOŚCI", tel. 112-25
Ostatnie 4 dni występów genialnego
LUDWIKA SATZA
w światowym szlagerze p. t.
„Wszystko dla dzieci"
pocz. przedst. 9.15 wiecz.
W poniedziałek, 5 sierpnia b. r. Pożegnalny wieczór Ludwika Satza.

Do Wiednia i Austrji za 75 zł.

Wycieczka „Republiki" i „Expressu" to najmilsze i najtańsze spędzenie krótkiego urlopu sierpniowego

Najmilsze spędzenie urlopu — to podróż w nieznane kraje i miasta, podróż, która rozszerza horyzont naszych myśli, kształci a równocześnie stanowi najkulturalniejszą rozrywkę.

Tak, ale — powie ktoś — wyjazdy takie są dostępne tylko dla zamożnych, bo wobec wysokich opłat paszportowych i kosztów podróży, nawet średnio zarabiający człowiek nie może sobie pozwolić na ten luksus.

Czytelnicy! Wiecie już, że organizujemy wycieczkę do Wiednia po cenie tak **rekordowo niskiej** — bo wynoszącej **75 złotych** — że udział w imprezie tej **wziąć** może każdy nawet najmniej **zamożny**.

Nietylko **zresztą** ta naprawdę **demokratyczna cena, ale** przedewszystkiem sam cel wycieczki stanowią rewelacyjną atrakcję.

Wiedeń to bezsprzecznie najpiękniejsze miasto w Europie Środkowej. Jego stara kultura, **wspaniałe** zabytki architektoniczne, ogromne skarby, nagromadzone w tamtejszych muzeach, stanowią atrakcję, ściągającą rok rocznie setki tysięcy turystów.

Ale czar Wiednia nie polega tylko na jego starożytnej tradycji. Ten gród monumentalnych gotyków jest równocześnie bodaj że **najweselszem miastem na świecie.** Życie jego mieszkańców płynie **szeroką** falą przy dźwięku sztajerów i straussowskich walców. A już Prater ze swojemi atrakcjami jest symbolem tej wiedeńskiej beztroski i wesołości.

Dodajmy do tego jeszcze, że Wiedeń leży wśród przepięknej panoramy. Z jednej strony podgórze alpejskie, z drugiej szeroka równina, ciągnąca się hen ku nizinie węgierskiej. A nad brzegiem Dunaju wznoszą się stare kościółki, miasteczka i zamki, pamiętające dawne dobre czasy.

Warto więc pojechać do Wiednia!

Redakcja nasza organizuje wycieczkę **do Austrji, trwającą od 14 sierpnia do 21 sierpnia.** Jak zaznaczyliśmy, koszt jest minimalny, bo wynosi zaledwie **75 złotych.** Suma ta obejmuje opłaty za: 1) paszport zagraniczny, 2) za wizy, 3) za przejazd od Zebrzydowic do Wiednia, 4) przejazd powrotny od Wiednia do Zebrzydowic.

Kierownictwo imprezy organizuje już na miejscu **szereg wycieczek krajoznawczych i troszczy się o tanie hotele** dla swoich uczestników.

KRONIKA

Sierpień **2** Piątek

Dziś NMP Anielskiej
Jutro Z. r. św. Szczep.

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19,29
Wschód księżyca	7.48
Zachód księżyca	20.29
Długość dnia	15.23
Ubyło dnia	1.17

Będziemy mieli upały
ale w końcu miesiąca

Panujące od trzech tygodni ustawiczne chłody i stale pokropujący kapuśniaczek, działają przygnębiająco. Jest zimno i jakgdyby nie zanosiło się na szybkie zmiany. Nie udało się tegoroczne lato, a przecież to dopiero lipiec się skończył. PIM twierdzi, że nie należy być sceptycznie usposobionym, albowiem lato jeszcze się nie zaczęło i niewątpliwie przyjdzie jeszcze okres pięknych i upalnych dni.

Jak zapowiada się pogoda w sierpniu?

W pierwszej dekadzie, to jest od 1 do 10 bm. będziemy mieli jeszcze niebo zachmurzone, aczkolwiek możliwe są dłuższe przejaśnienia i ciepło. Termometr będzie wykazywał zasadniczo tendencję zwyżkowe. Tylko około 4 i 8 sierpnia prądy polarne spowodują ochłodzenie szczególnie dotkliwe nocą.

W drugiej dekadzie, od 11 do 20 sierpnia, nastąpi rozpogodzenie się. Będzie ciepło i parno. Możliwe są burze w tym okresie, naogół jednak te dziesięć dni upłynie pod znakiem słońca. W końcu dekady napłynie fala upałów.

W trzeciej dekadzie, od 21 do 31 sierpnia będziemy mieli naprzemian upały i burze. Przeważać jednak będzie pogoda słoneczna.

Naogół, w porównaniu z lipcem, sierpień będzie miał bardzo ładne pogody. (i).

Umorzenie kosztów leczenia ubogich mieszkańców naszego miasta

Jak się dowiadujemy, prezydent miasta inż. Głazek, w zastępstwie rady miejskiej umorzył koszty leczenia ubogich mieszkańców miasta.

Ze szpitala Zapasowego — na sumę zł. 354,51, ze szpitala w Radogoszczu — na sumę zł. 28.311,61, ze szpitala św. Józefa — na sumę zł. 18.573,67, ze szpitala św. Aleksandra — na sumę zł. 3.663,24, ze szpitala Marji - Magdaleny — na sumę zł. 8.279,70, z sanatorjum w Łagiewnikach — na sumę zł. 1.939,14, ze szpitala w Chojnach — na sumę zł. 12.459,08 z prewentorjum w Łagiewnikach — zł. 5.911,26. (i)

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 16 sierpnia rb. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu policji.

W dniu 28 sierpnia urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatu policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Kasperkiewiczowej-Hartmana (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

OSOBISTE.

Łodzianin, Natan Kapłan uzyskał dyplom lekarski na uniwersytecie w Bolonji.

Nowy budżet m. Łodzi

przesłany do województwa celem zatwierdzenia

Donosiliśmy już, iż prezydent miasta inż. Głazek polecił opracować nowy budżet Łodzi na bieżący rok administracyjny. **Budżet ten został wczoraj definitywnie zestawiony i przekazany urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia.**

Ze względu na to jednak, iż w Łodzi dotychczas nie zamianowano tymczasowej rady miejskiej, a prezydent Głazek pragnąłby, aby jaknajszersze sfery społeczeństwa łódzkiego dokładnie zapoznały się z budżetem — w przyszłym tygodniu odbędzie się w zarządzie miejskim konferencja prasowa. Na konferencji tej prez. Głazek zaznajomi opinję publiczną za pośrednictwem prasy z budżetem oraz ze swoimi planami na bieżący rok. (i)

Kto nie może być aplikantem adwokackim

Uchwały naczelnej rady wojewódzkiej

Warszawa, 1 sierpnia.

Naczelna Rada Adwokacka wydała ostatnio szereg ważnych dla palestry postanowień. M. in. *Rada zabroniła przyjmowania do kancelarji jako pracownika byłego właściciela biura porad,* oraz posługiwania się środkami, które przysparzają klienteli z pokrzywdzeniem innych adwokatów.

Rada uznała, że adwokat skazany prawomocnie na karę więzienia za przestępstwo na szkodę klienta podlega skreśleniu z listy. W dalszym ciągu Naczelna Rada Adwokacka uznała za *niedopuszczalny udział aplikanta w dochodach patrona,* co prowadziłoby do zdobywania klienteli dla patrona, wreszcie ustaliła, że kandydat do stanu adwokackiego, który będąc aplikantem sądowym zajmował się *pisaniem dla stron podań za wynagrodzeniem* do tego sądu i udzielał za wynagrodzeniem porad prawnych osobom, prowadzącym w tym sądzie — nie może być przyjęty następnie do adwokatury.

Uporządkowanie przedmieść

Na 20 ulicach ułożone zostaną bruki i chodniki

Wczoraj w wydziale budownictwa zarządu miejskiego odbyła się konferencja w sprawie **zabrukowania i uporządkowania ulic na przedmieściach łódzkich.** W konferencji, której przewodniczył naczelnik inż. Rybołowicz wzięli udział kierownik oddziału drogowego inż. Sztolcman, rejonowi inżynierowie Sławiński i Wyszkowski oraz zaproszeni przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, związku lokatorów i sublokatorów i stowarzyszeń miłośników przedmieść.

Na wstępie naczelnik Rybołowicz zaznajomił zebranych **z programem prac zabrukowania w bieżącym roku 20 ulic oraz z planem uregulowania ścieków i wykonania jezdni ziemnych na 20 ulicach na przedmieściach,** prosząc o wypowiedzenie się, na których ulicach możnaby prac narazie nie prowadzić, a na których są one palącą koniecznością.

Po długiej dyskusji zebrani wyrazili następujące życzenia: W dzielnicy Żubardź zamiast zabrukowania ulicy Malinowej położone mają być chodniki na ul. Limanowskiego od Hipotecznej do Nr. 160. W dzielnicy Rokicie zamiast robót na ul. Przyszkole, wykonać je na ul. Rejtana i zamiast robót na ul. Zeglina wykonać je na ul. Nowopańskiej.

W dzielnicy Widzew — zamiast robót na ul. Niciarnianej, Teodora i Kazimierza, zabrukować ulicę Pograniczną.

W dzielnicy Chojny — zamiast robót na ul. Mochnackiego — zabrukować ul. Karpią.

Powyższe życzenia zostaną częściowo uwzględnione. Program robót brukarskich w bieżącym sezonie przewiduje zabrukowanie ulic Retkińskiej, Nowopańskiej, Górnej, Łagiewnickiej, Narutowicza, Biegańskiego, Wysockiego, Północnej, Kołłątaja, Franciszkańskiej, Wierzbowej, Pogranicznej, Krakowskiej, Reja, Piastowskiej, Granicznej, Mochnackiego, Borowej, Obywatelskiej i Malinowej, na łącznej przestrzeni 47,372 mtr. kwadr.

Uregulowane ścieki i wykonane jezdnie ziemne będą na ulicach: Siewnej, Owsianej, Krakowskiej, Tarnowskiej, Racławickiej, Kochanowskiego, Trenknera, Chmielnej, Matejki, Niemojewskiego, Jonszera, Jagiellońskiej, Inflanckiej, Szymonowicza, Kraszewskiego, Wygodnej i Przyszkolu, na przestrzeni 7,35 klm. (i)

Zmiany w sądownictwie

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy podprokurator przy sądzie okręgowym p. Mieczysław Bernard, mianowany został sędzią sądu okręgowego w Łodzi. Długoletni wiceprokurator, a ostatnio sędzia sądu okręgowego p. Juljusz Chawłowski, na własną prośbę przeniesiony został do Warszawy.

Kierownik sądu grodzkiego w Brzezinach p. Zygmunt Wyrzykowski, mianowany został sędzią okręgowym w Łodzi. (i)

Pożar w fabryce „Krochmalanka"

Straty są dość znaczne

Wczoraj, o godz. 2.30 po poł. straż ogniowa zaalarmowana została wieścią o pożarze na terenie posesji fabrycznej „Dobrzynka" przy ul. Kościuszki 90. — Na miejsce wyruszyły niezwłocznie II i III oddziały straży.

Jak się okazało, pożar wybuchł w mieszczącej się na tej posesji fabryce „Krochmalanka". Z nieustalonych dotąd przyczyn zapaliła się t. zw. „schlicht-maszyna".

Po godzinnej akcji udało się pożar opanować.

Straty są dość znaczne. Policja wszczęła dochodzenia dla ustalenia przyczyny pożaru. (i).



SALA FILHARMONJI
kier. art. Dr. Michał Brandt.
Teatr Młodych — Dziś przedstaw. o 9.15 — Trupa Tannencapa

CASINO — Dziś pocz. o 6-ej
8 godzin Dr. Morgana — w roli gł. Chester Morris
Ceny zniżone od zł. 1.09

Grand-Kino — Dziś szampańska komedja p. t. WYBUCHOWA BLONDYNKA
Niebywała obsada Jean Harlow Franchot Tone, Lee Tracy
Nadpr. aktualności P. A. T.
Pocz. o. godz. 6-ej.

340 tysięcy wyborców do Sejmu w Łodzi

Miasto nasze podzielone będzie na 204 obwody.—Izba Rzemieślnicza i Izba Rolnicza wybrały delegatów do zgromadzeń okręgowych

Prace przedwyborcze w całej pełni

Przygotowania do wyborów sejmowych na terenie Łodzi postępują naprzód w szybkiem tempie. W dniu wczorajszym znów odbył się ważny akt przygotowawczy, mianowicie **desygnowanie dalszych delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych, które zajmą się ustaleniem list kandydatów na posłów.**

Wczoraj wybrały swych delegatów **izba rzemieślnicza w Łodzi i izba rolnicza w Łodzi. Oczywiście izba rolnicza wybierała delegatów do zgromadzeń okręgowych w powiatach, podczas gdy izba rzemieślnicza wybrała delegatów do zgromadzeń łódzkich.**

W okręgu 15, obejmującym tereny II, II i V komisarjatów policji izba rzemieślnicza delegowała do okręgowego zgromadzenia wyborczego pp. **Izydorczyka Karola, Chaima Joskowicza, Jana Ruszczaka, Hersza Kolskiego i Iszera Fijałko.**

W okręgu 16, obejmującym tereny I, IV, VI, VII i X komisarjatów policji izba rzemieślnicza delegowała pp. **Antoniego Chmiela, Zygmunta Fryca, Wawrzyńca Gerbicha, Gustawa Neumana i Artura Wutke.**

Wokręgu 17, obejmującym tereny VIII, IX, XI, XII XIII i XIV komisarjatów policji, izba rzemieślnicza delegowała pp. **Stanisława Kopczyńskiego, Andrzeja Lewandowskiego i Zygmunta Raabe.**

W dniu dzisiejszym nastąpi ostatni tego rodzaju akt: delegatów do zgromadzeń okręgowych wybierze, w zastępstwie rozwiązanej rady miejskiej, jej instancja nadrzędna — wydział wojewódzki w Łodzi. W ten sposób listy delegatów będą skompletowane. Oczywiście, mogą zajść jeszcze pewne zmiany i uzupełnienia, ponieważ, jak donosiliśmy, **500 wyborców ma prawo desygnować swego delegata. Kilka takich zgłoszeń już wpłynęło.**

**

W dniu wczorajszym zakończono przygotowywania spisu wyborców do sejmu i senatu. Dziś spisy te zostaną podzielone według okręgów, a w poniedziałek, w godzinach od 5 do 8 przedłożone do podpisu prezydentowi Głazkowi i wręczone przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych.

Jak wynika ze spisów, w Łodzi uprawnionych do głosowania do sejmu jest 340.000 ludzi. Będą oni głosowali w 204 obwodach. Uprawnionych ostatecznie do głosowania do senatu jest 5000 ludzi. Będą oni głosowali w 53 obwodach.

Wczoraj zostali powołani członkowie i zastępcy obwodowych komisyj wyborczych. Do każdej komisji 2 członków i 2 zastepców powołał w myśl ordynacji wyborczej prezydent miasta Głazek, a po 2 członków i 2 zastępców — władze administracyjne. Ogółem powołano w ten sposób 816 członków i tyluż zastępców.

Oczywiście w związku z tem jest wiele reklamacyj, ponieważ wielu z nominatów niema w danej chwili w Łodzi. Skompletowanie komisyj nastąpi jednak w dniach najbliższych.

**

Dziś odbędzie się w sądzie okręgowym w Łodzi odprawa wszystkich przewodniczących i zastępców obwodowych komisyj wyborczych, na której przewodniczący komisyj okręgowych zreferują ich prawa i obowiązki i udzielą pouczenia odnośnie prac przygotowawczych.

★

Dziś ukończony zostanie druk pierwszych publicznych obwieszczeń, **dotyczących podziału miasta na obwody i okręgi wyborcze i podających adresy obwodowych komisyj.** Obwieszczenia te wylepione zostaną na murach miasta w poniedziałek. W siedzibach obwodowych komisyj wyborcy będą przeglądali spisy uprawnionych do głosowania.

**

Wobec pewnych nieścisłości, jakie zakradły się do listy delegatów do zgromadzeń wyborczych, których wybrało stowarzyszenie techników w Łodzi, podajemy raz jeszcze nazwiska delegatów tego zrzeszenia. Są to pp.: dyr. Jan Przeradzki i inż. Stanisław Wrede w okręgu 15, inż. Karol Zaleski i inż. Józef Cybulski w okręgu 16, inż. Stanisław Mańko i inż. Bronisław Miechelis w okręgu 17 (i)

Obniżka opłat od samochodów

ma przyczynić się do powstania nowych linij autobusowych

Podaliśmy już że Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił szereg zniżek w opłatach od samochodów i niektórych pojazdów konnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.

Znacznie zmniejszona będzie opłata od samochodów ciężarowych i traktorów, używanych do zarobkowego przewozu towarów. **Opłata ta zniżona zostanie z 35 na 20 zł. od każdych 100 klg. wagi własnej samochodu.**

Następnie **zniesiona będzie pobierana dotychczas opłata od miejsc w autobusach, wynosząca 100 zł. od każdego miejsca,** przeznaczonego dla podróżnego, niezależnie od przebiegu autobusu.

Natomiast podwyższona zostanie opłata od przebiegu z 40 na 50 gr. za jedno miejsce i jeden kilometr przebiegu, przyczem ta opłata w żadnym wypadku nie będzie mogła przekraczać 150 zł.

Dla autobusów kursujących na drogach gruntowych opłata ta obniżona będzie do 30 gr.

Celem zachęcenia przedsiębiorców do uruchomienia nowych linij autobusowych, stawki 50 względnie 30 gr., obniżone będą do połowy na przeciąg jednego roku od daty otwarcia nowej linji.

W ten sposób unormowane opłaty umożliwią powstanie nowych, zwłaszcza krótkich linij autobusowych, które posiadać będą duże znaczenie dla ułatwienia komunikacji.

Odpowiednio do ogólnego obniżenia opłat od autobusów obniżone zostaną również opłaty od samochodów, używanych doraźnie do zarobkowego przewozu osób poza obszarem jednej gminy. Obniżka ta wyniesie 25 proc. dotychczasowych opłat od każdego z miejsc w tych pojazdach.

Całkowicie zniesiona zostanie pobierana dotychczas w wysokości 40 zł., opłata od rowerów z przyczepnemi motorkami o pojemności cylindrów do 100 cm^3, oraz obniżona opłata od samochodów, używających obręczy półpneumatycznych zamiast masywów.

Markus zwolniony

został z aresztu

Przed kilku miesiącami głośna by[ła] sprawa p. M. Markusa, który będąc [w] Londynie miał dopuścić się szeregu [o]szustw na niekorzyść tamtejszych fir[m].

Po przyjeździe p. Markusa do Łodzi został on tutaj aresztowany, odpad[ki] bawełniane zaś, które przywiózł z Lon[dynu] — obłożone sekwestrem.

Wczoraj p. Markusa zwolniono [z] więzienia, a zajęty towar zwolniono [z] sekwestru.

Ogołocili mieszkanie kup[ca]

Żuchwała kradzież przy ulicy 11 listopada Nr. 9

Niezwykle zuchwałego włamania d[o]konano wczoraj wieczorem w centr[um] miasta, w domu przy ul. 11 Listopada.

W domu tym zajmuje czteropoko[jo]we mieszkanie kupiec M. Miller któr[ego] rodzina przebywa na letnisku pod [Ło]dzią. Sam Miller wraca do domu b[ar]dzo późno.

Skorzystali z tego włamywacze, k[tó]rzy wyłamali swobodnie zamki u drz[wi] i podczas gdy jeden dyżurował na sc[ho]dach, pozostali załadowali do wor[ków] bieliznę, garderobę i biżuterję. Dyżu[ru]jącego złodzieja widzieli inni lokatorzy [tego] domu, nie przypuszczali jednak, iż [ów] spokojnie stojący mężczyzna ma za [za]danie ochraniać odwrót złodziei, gra[su]jących w mieszkaniu.

Dopiero po kilku godzinach spost[rze]żono włamanie. Na miejsce przyb[yli] wywiadowcy policji, którzy nat[ych]miast przystąpili do dochodzenia. P. [Mil]ler oblicza swe straty na kilkanaście [ty]sięcy złotych. (i).

Spadła z krzesła

i uszkodziła sobie kręgosłup

Wczoraj w Rudzie Pabjanickiej [zda]rzył się niecodzienny nieszczęśliwy [wy]padek. Przy ul. Wigury 13, przed [do]mem, siedziała lokatorka Irena [Wło]ścijańska. *Zabawiała się ona w ten s[po]sób, że bujała się na krześle, przechy[la]jąc się na tylnych jego nóżkach w ty[ł].*

W pewnej chwili straciła równow[agę] i upadła. Być może, w noramlnych [wa]runkach skończyłoby się tylko na po[tłu]czeniu. Ale nieszczęśliwym zbieg[iem] okoliczności Włościjańska upadła [na] ostro zakończony kołek wbity w zie[mię], *który wbił się jej w żebra i uszko[dził] kręgosłup.*

Lekarz pogotowia stwierdził cię[żkie] uszkodzenie ciała i odwiózł ją, w gr[oź]nym stanie, do szpitala. (i).

FRANCISZEK MOLNAR.

Pech...

Mąż przychodzi zmęczony z biura Udaje się do sypialni. Żona leży na kanapie i czyta gazetę.

Mąż: — Dzień dobry, Luizo.

Żona: — Dzień dobry... (dłuższa pauza).

Mąż: — Co będzie z obiadem?

Żona: — Poczekaj, niedługo się kartofle ugotują. (Mija pół godziny).

Mąż: — Niech djabli porwą tego Bella, który wynalazł kartofle.

Żona: — Bell nie wynalazł kartofli, lecz telefon.

Mąż: — A zatem tu też mam pecha! Dzisiaj musiałem wstać z łóżka lewą nogą.

Żona: — Widocznie coś cię trapi, mój kochany, zwierz się przede mną, to ci ulży. (Żona wstaje i wychodzi).

Mąż: — Znowu pech. Mam jej coś opowiedzieć, a ona zostawia mnie samego. (Wstaje i chce podejść do okna. W tej chwili zawadza o wielką kryształową wazę, która spada i z hukiem się roztrzaskuje. Wschodzi żona).

Mąż: — Kochanie, złamałem wazę.

Żona: — Kochanie???...

Mąż: — Tak, mam dziś nadzwyczajnego pecha. (Siada na krześle, które się pod nim załamuje).

Żona: — To krzesło jest zepsute, usiądź na innem.

Mąż: — Nie mogłaś oczywiście powiedzieć mi tego wcześniej, tylko jak się już potłukłem.

Żona: — Chciałam ci właśnie o tem powiedzieć, ale ty już usiadłeś.

Mąż: (siada na innem krześle i ciągnie dalej): Pech prześladuje mnie dziś od samego rana. Wstałem wcześnie, gdy jeszcze ty spałaś. Na wstępie zgubiłem spinkę. Tak się zaczął mój nieszczęśliwy dzień. Szukałem spinki wszędzie, ale nie mogłem znaleźć. Wreszcie znalazła się. Nastąpiłem na nią tak, że jeszcze teraz mnie pięta boli. Potem pospieszyłem do biura. Czekam przy przystanku.

Pierwszy tramwaj przychodzi pełny. Drugi tak samo. Do trzeciego wreszcie dostałem się jakoś. Sięgam do kieszeni i stwierdzam, że nie mam portmonetki. W biegu wyskoczyłem z tramwaju i pospieszyłem do domu. Wreszcie znalazłem portmonetkę. Miałem ją oczywiście w marynarce, tylko w innej kieszeni.

Przybywam znów na przystanek. Na szczęście przyszedł tramwaj pusty. Zaledwie jednak wszedłem do wnętrza, motorniczy oświadczył, że prądu zabrakło i wóz nie może jechać dalej. Wyskoczyłem więc z tramwaju i począłem szukać taksówki.

Żona: — Gdzie jest galaretka? (Rozgląda się po pokoju i szuka jej).

Mąż: — Proszę cię, nie przerywaj mi. Więc zaledwie wsiadłem do taksówki zauważyłem, że ktoś zostawił teczkę. Otwieram ją i znajduje paczkę banknotów stufrankowych. Obok pieniędzy leżała kartka wizytowa na nazwisko Herberta Bergera. Oczywiście, twój brat. Mam już raz szczęście i znajduje w taksówce pozostawione pieniądze, to muszą one należeć do twego brata.

Podałem szoferowi niezwłocznie adres Herberta. Zaniosłem mu pieniądze. Biedak rzucił mi się na szyję, dziękując stokrotnie za przyniesienie zguby. Nie miał słów wdzięczności dla mnie.

— Gdybym nie odnalazł tych tysiąca i stu franków, nie wiem cobym zrobił — oświadczył.

— Jakto tysiąca i stu — zapytałem — tu jest tylko tysiąc.

Począł liczyć pieniądze i wreszcie machnął ręką.

— No to straciłem sto franków. Lepiej niż gdybym miał stracić całą sumę — powiedział.

Pospieszyłem do auta i kazałem się zawieźć do biura. Wchodzę... patrzę cicho... nikogo jeszcze niema... stoły są puste.

— Hallo — wołam na woźnego. — Co to dzisiaj jest tak pusto.

— No bo dzisiaj jest niedziela. — powiada — więc nikt do pracy nie przyszedł.

Myślałem że zemdleję. Zapomniałem zupełnie, że to niedziela. W tej chwili wychodzi z gabinetu szef i powiada.

— Ach panie Hofer, jak to dobrze z pańskiej strony, że pan akurat przyszedł. Te dwadzieścia aktów trzeba natychmiast załatwić.

Musiałem więc siadać i pracować.

Żona (szuka ciągle galaretki): — Nic nie rozumiem, gdzie ona mogła się podziać.

Mąż: — No więc słuchaj dalej. Po[wra]dze do domu spotkałem Herberta. [Za]czął mi robić wyrzuty, że mu zabra[łem] te sto franków. Powiedziałem mu ja[kie] świństwo i zostawiłem go samego. [On] zawołał za mną:

— Poczekaj, jeszcze mi sam przy[nie]siesz te sto franków z jakiemś głup[iem] wytłomaczeniem. Już ci wyrzuty sum[ie]nia nie dadzą spokoju.

Po drodze spotkałem szofera.

— Co dostanę od pana za to — r[zekł] pokazując mi banknot stufrankowy, k[tó]ry wypadł widocznie z teczki.

Dałem mu pięć franków. Jak mam [te]raz zwrócić pieniądze Herbertowi? O[dy]bym je posłał przez szofera, odrazu b[y]łoby to podejrzane.

Żona: — No, ale obiadu już dziś [nie] będzie. Galaretka gdzieś zginęła.

Pokojówka (wchodzi): — Podane [do] stołu.

Żona: — Idziemy jeść.

Mąż (nie rusza się z miejsca): — N[ie] mogę wstać. Mam wrażenie, że to właśnie siedzę na tej galaretce. C[ały] czas czułem pod sobą coś mokrego i [zim]nego. Że też mi odrazu nie wpadło [do] głowy, że to jest galaretka. Wiesz, powiem ci nawet prawdę, że nie jest[em] zmartwiony, iż usiadłem na galaret[ce]. Tylko wściekły jestem, że to mus[iała] być akurat galaretka nie z mięsa, [lecz z] ryby.

Żona: — Skąd wiesz, że z ryby?

Mąż: — Bo czuję jak mnie [ości] kłuja...

Tłum. B.

Widmo krwawych awantur w radzie miejskiej

Smutna działalność „narodowców" na terenie Łodzi.—Zamiast rzeczowej pracy dla samorządu—pięść i teror wobec przeciwnika

Dziś odbędzie się proces przeciwko 16 b. radnym

Dziś, og odzinie 9 rano, rozpocznie się w sądzie grodzkim w Łodzi sensacyjny proces 16 członków rozwiązanej rady miejskiej. Sprawa ta wzbudziła w Łodzi wielkie zainteresowanie, którego miarą jest niezliczona wprost ilość zgłoszeń po kartki wstępu na salę rozpraw.

Ale żądną sensacji publiczność spotka wielkie rozczarowanie. **Wskutek szczupłości pomieszczenia, prawdopodobnie nikt, poza oskarżonymi, ich obrońcami, świadkami i dziennikarzami, na salę dopuszczony nie będzie.**

Jak w kalejdoskopie przesuną się raz jeszcze **koszmarne wspomnienia kilkumiesięcznej smutnej działalności rady miejskiej, tak obficie ilustrowanej**

...skandalami, awanturami i bójkami.

...wny to był i niespotykany dotąd nigdzie zespół radziecki. Nie słowo, nie przemówienia odgrywały rolę argumentów, mających przekonać lub pobić przeciwników politycznych, lecz szklanki, **karafki, krzesła i stoły.**

W radzie odbywało się ponure widowisko. Zapomniano o wszelkich przyrzeczeniach dawanych wyborcom, a starano się **wyłącznie zadowolnić galerję, która ściągała publiczność żądną sensacji.**

Nie umiano wykorzystać chwiejnej przewagi większości inaczej jak przy pomocy pięści. Epitety, jakiemi obdarzano się wzajemnie przy każdej okazji, były żywcem zawleczone z najbardziej podrzędnych karczem na Bałutach.

Można było różnie nazwać to, co działo się w sali obrad, **nie można jednak było nazwać tego obradami.** I ten zespół ludzi, który przychodził z reguły po to, by kłócić się, kląć i bić, rościł sobie pretensje do stanowienia o losach wielotysięcznego miasta.

Na każdem posiedzeniu nastrój stawał się coraz gorętszy. **Dochodziło do coraz ostrzejszych utarczek, nawet do rękoczynów.** Aż w dniu 28 maja nastąpiło wielkie wyładowanie się temperamentów. **Rozegrały się krwawe ekscesy, które nie miały precedensów nigdy, w żadnej radzie miejskiej w Polsce.** I po raz pierwszy w dziejach samorządu łódzkiego

...musiała wkroczyć policja

by położyć kres tym nieprawdopodobnym wybrykom, po raz pierwszy musiało przyjechać pogotowie ratunkowe do rannych.

I dziś właśnie nastąpi finał tego posiedzenia. Dziś na ławie oskarżonych zasiądzie 16 b. radnych, którzy urządzili to **krwawe widowisko.** Przypomnijmy sobie tło owej krwawej bójki, która ukoronowała wyczyny czwartej rady miejskiej m. Łodzi i zapisała się w historji samorządu łódzkiego, jako smutna karta.

Posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się w dniu 28 maja o godzinie 8-ej wieczorem. Na sali panował nastrój smutku i przygnębienia. **Świeży jeszcze był w pamięci radnych cios, jaki dotknął Polskę, ciężkim całunem legła żałoba narodowa.** W skupieniu i podniosłej ciszy minęła pierwsza część posiedzenia, w której przewodniczący, Komisarz Wojewódzki, wygłosił przemówienie i wezwał radnych do uczczenia pamięci zmarłego Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Później nastąpiła kilkunastominutowa przerwa. Wszyscy pozostawali pod wrażeniem pierwszej części posiedzenia, to też powszechnie sądzono, że dalszy ciąg obrad budżetowych, który miał niebawem nastąpić, minie spokojnie, że nic i nikt nie przyczyni się do zakłócenia spokoju. Ale łódzka rada miejska miała już swoją tradycję. **I awantura wybuchła wbrew oczekiwaniom, w momencie najbardziej niespodziewanym.**

Na sali było obecnych 71 radnych. Jeden z radnych „narodowców", chory, nie przybył. To sprawiło, że większość odrazu znalazła się w mniejszości. I gdy rozpoczęły się obrady budżetowe, **padać poczęły jeden za drugim wnioski „narodowców".** Przechodziła pozycja za pozycją w brzmieniu, nadanem przez komisarza Wojewódzkiego. Na ławach „narodowców" **podniecenie wzrastało z tego powodu z każdą minutą.** Widzieli oni, że

nic nie zdołają przeprowadzić w budżecie

A było to już trzecie czytanie, ostateczne, po którem żadne zmiany nie były możliwe. Trzeba więc było tylko iskry, by zapalić tę beczkę prochu.

Ta iskra padła w momencie conajmniej niespodziewanym. Odbywało się głosowanie nad sprawą subwencji dla teatru miejskiego. **Gwałtownie wystąpili przeciwko temu wnioskowi „narodowcy", aczkolwiek komisarz Wojewódzki tłumaczył, iż bez subwencji teatr miejski w Łodzi istnieć nie będzie.**

Ale głosowanie

dokumentowało ich klęskę.

Wniosek o przyznanie subwencji dla teatru miejskiego przeszedł. Na ławach opozycji zrywają się burzliwe oklaski, które dopingują jeszcze bardziej radnych „narodowców". I w tym momencie z ław socjalistycznych padł okrzyk radnego Urbacha z PPS.:

— Niech żyje kultura polska. Precz z hitlerowcami polskimi!

Impulsywny i niepohamowany przywódca „narodowców", adw. Kowalski, zrywa się na ten okrzyk z miejsca i zaczyna złorzeczyć. Podminowani jego krzykami radni Miłoch i Kożuchowski biegną w kierunku ław lewicy. Zastępują im drogę woźni. **Radny Kożuchowski wyrywa im się z rąk i chwyta za stół, przy którym siedzi radny Wolczyński i Borucki z BBWR., chcąc go użyć jako „argumentu".** Gdy jednak radni nie pozwolili im na to, **chwyta drugi stół, przewraca go na ziemię i zaczyna wyłamywać nogę, by zdobyć w ten sposób broń.**

Wszystko rozgrywa się z błyskawiczną szybkością. Radny Czernik przerywa się przez stoły radzieckie z drugiego końca sali i rusza w kierunku socjalistów. Z pięściami rzuca się na radnego Urbacha i radnego Bialera, teraz

rozpoczyna się krwawa walka.

Zaczynają fruwać krzesła. Brzęk tłuczonych szyb miesza się z przeraźliwemi okrzykami. **Niezależnie od rzucania krzesłami, radni zaczynają walkę na pięści. A krzesłami w dalszym ciągu bombardują radni Kowalski, Gonera, Miłoch, dr. Rostkowski, Rakowski, Siedlanowski.** Z przeciwnej strony zaczynają też odpowiadać tem samem. **Radny Kożuchowski zadaje tak silny cios krzesłem w głowę radnego Nutkiewicza, iż ten pada nieprzytomnie na ziemię. W chwilę później otrzymuje cios w głowę radny Goliński z PPS.**

W tym momencie wkracza na salę policja. Bójka ustaje natychmiast, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Sala obrad wygląda tragicznie. Poprzewracane wszystkie stoły i krzesła, wybite szyby, na podłodze piętrzą się książki budżetowe.

Do rannych wezwano pogotowie. Posiedzenie zostało przerwane. A już następnego dnia rozpoczęło się śledztwo. **I w jego wyniku — dzisiejszy proces przeciwko 16 byłym radnym.**

Na ławie oskarżonych zasiadą: — Czernik Antoni, Kożuchowski Wincenty, adw. Kowalski Kazimierz, Kowalski Bronisław, Gonera Stanisław, Belke Antoni, Miłoch Franciszek, Rakowski Michał, Siedlanowski Roman, [illegible]kowski Józef, dr. Rostkowski Czesław ze Stronnictwa Narodowego, Urbach Janusz i Goliński Stanisław z PPS., adw. Wajcman Józef i Sztainsznajder Abram z bloku żydowskiego oraz Lew Holenderski z Poalej - Sjonu.

Rozprawa będzie obfitowała niewątpliwie w bardzo ciekawe momenty. Ujrzymy niesławną byłą radę miejską w minjaturze. (s).

Nowa Komisja Teatralna

uchwaliła wniosek o podwyższenie subsydjum dla Teatru Miejskiego

W dniu 31 lipca r. b. w godzinach wieczorowych w lokalu wydziału oświaty i kultury odbyło się posiedzenie komisji teatralnej, w którem wzięli udział pp.: dyrektor Zarządu Miejskiego — Mieczysław Kalinowski, dyr. Tadeusz Czapczyński, prof. Helena Dobrzyniecka, dyr. Eugenjusz Dębowski, sędzia Henryk Konarzewski, red. Władysław Polak, płk. Tadeusz Alf-Tarczyński, nacz. J. Waltratus, dyr. Kazimierz Wroczyński, dyr. Mieczysław Winkler, nacz. Józef Zalewski.

Posiedzenie zagaił w zastępstwie p. prezydenta miasta — dyrektor Zarządu Miejskiego p. Mieczysław **Kalinowski**, zapraszając na **przewodniczącego p. sędziego Henryka Konarzewskiego**, zaś na zastępcę — naczelnika wydziału oświaty i kultury Jana **Waltratusa.**

Po przyjęciu sprawozdań, które z działalności Teatru Miejskiego za czas od lutego do lipca 1935 roku złożył dyr. **K. Wroczyński**, zaś z działalności finansowej Teatru za rok 1934/35 r., naczelnik **J. Zalewski**, przystąpiono do dyskusji w sprawie sytuacji Teatru Miejskiego.

Następnie dyr. K. Wroczyński złożył listę zespołu artystów Teatru Miejskiego i projekty repertuarowe, które do decyzji przesłane zostaną panu prezydentowi miasta.

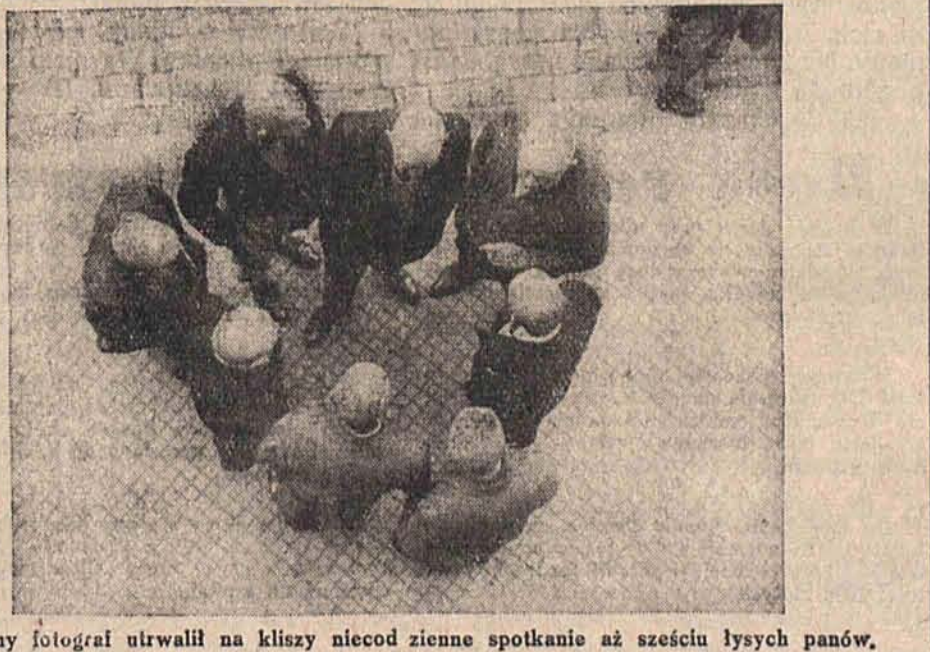
Nad sprawozdaniem dyr. Wroczyńskiego rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której wzięli udział wszyscy członkowie komisji.

Podkreślono, iż Teatr Miejski spełnia swe **zadania kulturalno - artystyczne bez zarzutu**, iż przyciągnął najszersze warstwy publiczności, iż **dzięki pomocy p. wojewody Hauke-Nowaka**, urządził szereg **przedstawień dla bezrobotnych**, iż wywiązuje się należycie ze wszystkich swoich zobowiązań kontraktowych. — Jeśli **sytuacja finansowa teatru jest ciężka**, stało się to przeważnie dzięki ogólnym warunkom gospodarczym, który wpłynęły na niesłychaną redukcję cen biletów. Frekwencja bowiem teatru była dobra, gdyż wynosiła **ponad 180.000 osób.** To też polityka finansowa miasta, polegająca na **mocnem redukowaniu subsydjum dla teatru** w proporcji daleko większej, niż wyniosły kompresje innych pozycji budżetu, winna ulec rewizji w **sensie przychylniejszym dla teatru**, nad którym ciąży suma 70 tys. zł. deficytu, zupełnie niezawinionego przez obecną dyrekcję. Jeśli zważymy, że ostatnie obcięcia subsydjum wyniosły przeszło 30.000 rocznie, to okazuje się, iż wysokość deficytu ostatnich 2 lat równa się mniejwięcej sumie redukcyj świadczeń miejskich na rzecz teatru.

W wyniku dyskusji, komisja doszła do jednogłośnego wniosku, iż **subsydjum teatralne winno być podwyższone do 150.000 zł. rocznie** i uchwaliła w tej sprawie memorjał do p. prezydenta Głazka.

Następnie p. dyr. M. Winkler przedłożył listę zespołu artystów teatrów popularnych, która z powodu późnej pory nie została zaakceptowana.

Sprawę teatrów popularnych postanowiono rozpatrywać na specjalnie zwołanem posiedzeniu komisji teatralnej.



Niedyskretny fotograf utrwalił na kliszy niecodzienne spotkanie aż sześciu łysych panów.

...nieście pomoc najbiedniejszym

Robotnik stracił rękę

Straszny wypadek w fabryce „Widz. Manufaktury"

W zakładach przemysłowych „Widzewskiej Manufaktury" zdarzył się wczoraj przed południem straszliwy wypadeek, którego ofiarą padł robotnik Jan Siciński, zamieszkały przy ulicy Kresowej 1.

Siciński zbliżył się nieostrożnie do jednej z maszyn, której tryby pochwyciły nieszczęśliwego.

Na przeraźliwy krzyk natychmiast wyłączono motor. Do broczącego krwią, nieprzytomnego robotnika wezwano pogotowie ratunkowe. **Okazało się, iż maszyna urwała mu rękę i pogniotła żebra.**

Sicińskiego odwieziono od szpitala ubezpieczalni społecznej. (i).

Zakłady włókiennicze Emila Haeblera

zostały unieruchomione

Wczoraj unieruchomione zostały zakłady jednej z największych fabryk włókienniczych w Łodzi. Sp. Akc. Emila Haeblera przy ul. Dąbrowskiej 23/25. Zamknięcie zakładów na czas nieokreślony nastąpiło z braku zamówień.

800 robotników pozostało bez pracy. Otrzymali oni zaświadczenia. uprawniające do pobierania zasiłków w Funduszu Pracy: (i)

Co zostawiają w tramwajach?

Rzeczy do odebrania w dyrekcji K. E. Ł.

W lipcu rb. pozostawiono w wagonach Łódzkiej Elektrycznej Kolei następujące przedmioty: 43 par rękawiczek, w tem para gumowych rękawiczek lekarskich, 9 czapek, 1 czapka, grzebień, świadectwo szkolne, 4 teczki, graca, 29 sztuk parasoli i parasolek damskich, 6 książek pojedyńczych lub też w paczkach, w różnych tezykach, gilzy, broszurkę, poziomnicę, 2 fartuszki dziecinne, stempel, paczkę zapalniczek, chusteczki damskie, skarpetki, puderniczkę, 14 lasek, plecak, majteczki dziecinne, torebkę, okulary, scyzoryk, szmaty wełniane, 12 portmonetek, 3 paczki ścierek, grabie, 3 kawałki mydła, 2 paczki skarpet, torbę, 4 koszule damskie, wozek dziecinny, butelkę benzyny, korytko, szalik, butelkę lekarstwa, ręcznik, torbę z butami, 2 kapelusze, gilzy i paczkę machorki, instrukcje, 2 koszyki, bańka, garnek, 2 torebki damskie, 2 paczki kołnierzyków męskich, 2 pasy damskie, beret, surowica przeciwbłoniczna, torba z butelką, spodenki, przybory piśmienne, proszek do zębów, lampy radjowe, torba z materjału, teczką skórzana, koszyk, chusteczki na głowę, części krosien, bielizna brudna, paczka papieru, książeczka wojskowa, walizka do śniadań, szczoteczka do zębów, koszyk z ziołami, papier w paczce, wełna, oraz worek, sznurki, bluza robotnicza, kawałek towaru, kolczyki, pantofle, kawałek flaneli.

Rzeczy wyżej opisane właściciele po wykazaniu swych praw odebrać mogą w dyrekcji tramwajów łódzkich, przy ul. Tramwajowej.

Życie społeczne.

—o—

ZEBRANIE POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.

W dniu 28 lipca rb. o godz. 11-ej w lokalu własnym przy ul. Kpt. Żwirki 4 odbyło się roczne Walne Zebranie członków Stow. Powstańców Śląskich „Legjon Śląski" w Łodzi. Po sprawozdaniach Zarządu Grupy i Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, przyczem dotychczasowemu prezesowi kol. Koledze Kazimierzowi Basterowi za wybitne zasługi, położone w życiu Stowarzyszenia, zgotowano burzliwą owację.

Do nowego Zarzadu Grupy zostali wybrani: Prezesem — Jan Skarżyński, wiceprezesem — Stanisław Jaszczak, sekretarzem — Bronisław Pawłowski, skarbnikiem — Czesław Bubiak, gospodarzem świetlicy — Juljan Bronowiecki, a do Komisji Rewizyjnej: Antoni Staniecki, Wincenty Offman i Stanisław Zieliński. Jako zastępcy: Józef Grzesiak, Władysław Precel, Franciszek Mazuszek, Bolesław Najman i Jan Janiaczyk.

200 ORLĄT WYJECHAŁO NA OBOZY LETNIE.

Zarząd Powiatu Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Łodzi wysłał w dniu 1 sierpnia br. 200 Orląt na obozy letnie do Rudy Skierniewickiej pod opieką instruktorów wychowania obywatelskiego i fizycznego z obyw. Wizgerem, jako kierownikiem i komendantem Obozu, na czele.

Obóz położony jest w malowniczej, lesistej miejscowości nad rzeką Rawką. Orlęta spędzą w nim cztery tygodnie.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego. w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w Jugosławji mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, syn i brat

B. P.

Ch. Majer Brin

przeżywszy lat 46.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego w Łodzi nastąpi dziś w piątek, dnia 2 sierpnia b. r. o godz. 11-ej, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

Głęboko wzruszeni śmiercią naszego nieodżałowanego szefa

B. P.

Ch. Majera Brina,

wyrazy szczerego współczucia żonie oraz Rodzinie składa

Personel firmy CH. BRIN i S-KA.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

b. p. ZOFJA MUNWEZ

przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego odbędzie się dziś w piątek dn. 2 sierpnia o godz. 4 popoł., o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

PRZYJACIELE.

Na froncie robotniczym

Brukarze porzucają pracę.—Sezonowcy będą zatrudnieni 5 dni w tygodniu

Mimo odbytych konferencyj w inspektoracie pracy, nie zostało nawiązane porozumienie pomiędzy robotnikami brukarskimi a przedsiębiorstwami prywatnymi, wobec czego onegdaj wieczorem zapadła rezolucja rozpoczęcia przez robotników strajku.

Strajk rozpocząć się miał wczoraj rano, wobec tego jednak, iż robotnicy chcieli raz jeszcze uczynić próbę i zwrócić się do przedsiębiorców o polubowne załatwienie zatargu — **odroczono termin do dnia dzisiejszego.**

Lecz i wczoraj nie udało się uzyskać porozumienia, mimo, iż na konferencji, odbytej u prezydenta Głazka, zagroził on, że zredukowanych przez przedsiębiorców prywatnych robotników przyjmie na etat miejski i prowadzić będzie roboty we własnym zakresie. Odbyło się więc wczoraj zebranie 650 robotników brukarskich, na którem postanowiono porzucić pracę.

Dziś więc roboty brukarskie w Łodzi na wszystkich odcinkach zostaną przerwane.

***

Związki zawodowe robotników sezonowych wszczęły starania u władz miejskich, aby powiększyć liczbę dni pracy do 5 w tygodniu z tem, że zgadzają się oni wynagrodzenie za piąty dzień roboczy otrzymywać w naturze.

Jak się dowiadujemy, postulat ten został uwzględniony. Za piąty dzień pracy robotnicy będą otrzymywali talony na węgiel, do zrealizowania na jesieni.

***

W fabryce firmy Taśma i Wronin, przy ul. Wólczańskiej 50 powstał konflikt na tle sporu o należności urlopowe. Wobec nieustępliwego stanowiska dyrekcji, wczoraj robotnicy przystąpili do strajku.

***

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się strajk robotników w fabryce Garncarskiego przy ul. Północnej 24. Strajk powstał wskutek usunięcia z fabryki delegatów robotniczych.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja w inspekcji pracy, w wyniku której postulaty robotników zostały uwzględnione, a tem samem strajk przerwany. (i)

Krwawa zbrodnia alkoholika

Zadał swej żonie dwa ciosy nożem

Mieszkańcy domu przy ul. Poleskiej 22 zaalarmowani zostali wczoraj w nocy przeraźliwemi krzykami, dobiegającemi z mieszkania lokatorów tego domu Warnickich. Gdy krzyki i jęki stawały się coraz głośniejsze, kilku sąsiadów zdecydowało się otworzyć drzwi mieszkania. Widok, jaki ujrzeli był wręcz tragiczny.

Na podłodze leżała w kałuży krwi Weroniża Warnicka. **Nad nią stał, trzymając okrwawiony nóż w ręku jej mąż, Bronisław. Na widok obcych ludzi, rzucił się na nich. Został jednak szybko obezwładniony. Na miejsce wezwano natychmiast pogotowie i policję.**

Jak się okazało, tragedja rodzinna miała następujące tło:

Bronisław Warnicki jest nałogowym alkoholikiem. Niemal każdego wieczoru wracał pijany do domu i w tym stanie bił i maltretował żonę.

Onegdaj w nocy, znów wrócił pijany do domu. Gdy żona czyniła mu z tego powodu wymówki, wszczął piekielną awanturę. Od słowa do słowa, kłótnia przyjęła poważny charakter. W pewnym momencie **Warnicki podbiegł do szuflady wydobył z niej nóż i dwukrotnie zadał cios swej żonie w piersi.**

Warnicką w agonji odwieziono do szpitala. Bronisław Warnicki został natychmiast aresztowany. (i)

Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ulicy Narutowicza 52, targnęła się na życie bezdomna Genowefa Szewczyk, wypijając większą dozę jodyny. Po przepłukaniu jej żołądka, lekarz pogotowia odwiózł ją do szpitala.

***

W klatce schodowej domu przy ul. Brzezińskiej 110 usiłowała popełnić samobójstwo 16-letnia Wanda Rot, zamieszkała na ul. Brackiej 34, wypijając jakąś nieznaną truciznę. Odwieziono ją do szpitala.

***

Do mieszkania Szmula Lewina, przy ul. Południowej 18 włamali się w czasie nieobecności domowników złodzieje i skradli garderobę, wartości 1000 złotych.

Z mieszkania Franciszka Sobieraja przy ul. Zgierskiej 85 złodzieje skradli garderobę na sumę 500 zł.

Z mieszkania Zofji Nowakowskiej przy ulicy Piotrkowskiej 223 skradziono 500 złotych gotówką.

***

W poczekalni wydziału opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11 jakaś kobieta zostawiła dziecko płci męskiej, liczące około 3 miesięcy życia. Podrzutka przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

***

W fabryce firmy Markus Kon tryby maszyny porwały rękę robotnika Edwarda Marciniaka. Dłoń została zmiażdżona. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„KOCHANKOWIE" GRUBIŃSKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM.

Rozliczne zalety artystyczne sztuki Grubińskiego „Kochankowie": elegancja djalogu, ... ność komopozycji, brawurowe efekty a ... wszystkiem zuchwałość jej problemów ... że sztuka ta jest zawsze aktualna i młoda. ... razem ujrzymy „Kochanków" w inscenizacji ... łowych artystów warszawskiego teatru ... ralnego a więc Grywińskiej, Brydzińskiego ... szczewskiego. Artyści ci wystąpią w „Kochankach" trzy razy a to dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę. Bilety już do nabycia w kasie ... godz. 5-ej popoł.

KAZIMIERZ SZUBERT W TEATRZE LETNIM W DAWN. BAGATELI.

Dziś w piątek teatr nieczynny.

W sobotę premjera farsy Brandona „... ci" w której beztroski humor, zestawienie ... zabawnych sytuacyj i komicznych qui pro quo idą z sobą o lepsze. W roli głównej ... dawno w Łodzi niewidziany — czołowy ... polski — Kazimierz Szubert. Seekundować będą: Relewicz, Ziembińska, Ina Benita, ... jówna, Fiedler, Urbański, Winawer i Żu...

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM W HELENOWIE.

W najbliższą sobotę, dnia 3 sierpnia ... 8.45 wiecz. odbędzie się w parku Helenów ... cert pary artystów sceny i ekranu Hanki ... nówny i Igo Syma. — Będzie to pożegnalny ... cert tej znakomitej pary artystów przed ... dem do Ameryki dokąd zostali na dłuższy ... czasu zaangażowani. Bilety sprzedaje Cuk... Turecka (Piotrkowska 12) oraz kasa parku Helenów.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Mimo rekordowego powodzenia Ludwi... tza w tragikomedji p. t. „Wszystko dla ... sztuka ta grana będzie tylko do niedzieli. Początek przedstawień o 9.15 wiecz.

„TEATR MŁODYCH" W FILHARMONJI

„Trupa Tanencapa", grana przez „Teatr Młodych" w Filharmonji zdobyła uznanie publiczności.

Początek codziennie o godz. 9-ej wiecz. „Trupa Tanencapa".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 2 sierpnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. ... 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka ... 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: ... ka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne ... —11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: ... domości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik ... 12.15—13.00 Dla naszych letnisk i uzdrowisk ... koncert zespołu Wiesława Wilkosza. ... 13.05 Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30 ... solistów — płyty. 13.30—13.35 Z rynku ... 13.35—14.30 W rytmie foxtrotta — płyty.

15.15 Przerwa.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie ...

15.30—16.00. Koncert zespołu Zygmunta ... mana.

16.00—16.15. „Dostowanie się zwierząt ... do życia wodnego" odczyt wygłosi ... zimierz Simm z Katowic.

16.15—16.50. Koncert w wyk. orkiestry ... sza Seredyńsikego (Lwów).

16.50—17.00. Codzienny odcinek ... „Naparstek" — Nowela W. Grubińskiego ...

17.00—17.40. „40 minut dla dzieci" ... w wyk. Marji Sokół — śpiew i ... Rudnickiego — fortep. (ze Lwowa).

17.40—18.00. Muzyka lekka w wyk. ... (fortep.) — płyty.

18.00—18.15. „Szlakiem autobusowym" — ... Podhala do ojcowskich skał" — ... głosi red. Kazimiera Muszałówna.

18.15—18.30: Cała Polska śpiewa — audycję prowadzi dyr. B. Wallek-Walewski ... 18.40. Łódzka skrzynka ogólna — red. Jan Piotrowski.

18.40—18.45. Chwilka społeczna.

18.45—19.05. Arje z oper polskich — płyty.

19.05—19.15: Zapowiedź programu na ... stępny.

19.15—19.30. Koncert reklamowy.

19.30—19.50. Recital skrzypcowy Miszy ... sikego.

19.50—20.00. Gawęda Ciotki Albinowej ... tografja do paszportu" (z Wilna).

20.00—20.10. Thomas — Mignon — płyty.

20.10—20.45. Lekkie melodje w wyk. Ol... skiej (śpiew) i Alfreda Romera (fortep.)

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Obrazki z życia dawnej ... czesnej Polski".

21.00—22.00: Koncert w wyk. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

22.00—22.06. Wiadomości sportowe ogólne.

22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne.

22.10—23.00: Muzyka taneczna z płyt.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne ... komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Dalszy ciąg muzyki tan. z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

ANGLJA (Reg. Progr.). Koncert radjo...

BUDAPESZT. Wesoły wieczór.

KOENIGSWUST. „Robotnik jedzie na ... wesoła podróż muzyczna.

RZYM. Koncert wieczorny.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu Nr. 35
z dnia 31 lipca 1935 r.

Zezwala się R. T. S. Widzew (Łódź) na granie zawodów propagandowych w dniu ... z K. S. Strzelec w Łęczycy.

Komunikat Nr. 61
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 1 sierpnia 1935 r.

Przenosi się zawody Huragan—Burza o wejście do kl. A w dniu 4 sierpnia b. r. (Kom. 60) z godz. 17.30 na godzinę 11.30, boisko ...

Na podstawie § 88 postanowień PZPN. wyznacza się dogrywkę 34 minutową pomiędzy drużynami KS. Orlę (Oz.)—TUR (Oz.) o mistrz. podgrupy zgierskiej, przy drzwiach zamkniętych bez udziału publiczności. drugiej rundy o ... rozpoczną się rzutem karnym przeciwko drużynie TUR (Oz.) Obie drużyny wspólnie pokrywają wydatki. Termin dogrywki ustala się na 11 sierpnia 1935 r. o godz. 17 na boisku Orlę w Ozorkowie.

Wobec stwierdzenia uchybień w prowadzeniu zawodów, unieważnia się odbyte zawody o wejście do kl. A Burza—Concordja (Piotrków) w dniu 28 lipca 1935 r. Wyznacza się powtórne zawody Burza—Concordja na dzień 11 sierpnia 1935 r. o godz. 17 w Pabjanicach boisko Krusche—Endera. Dochód z zawodów podzielą między sobą kluby w 50 proc.

Ustala się kalendarzyk drugiej rupndy o wejście do kl. A:

11 sierpnia 1935 r. Huragan—Strzelec (Kalisz) boisko WKS.-Łódź, godz. 11.30.

11 sierpnia 1935 r. Burza—Concordja, boisko KE. w Pabjanicach, godz. 17.

18 sierpnia 1935 r. Concordja—Huragan, boisko w Piotrkowie, godz. 17.

18 sierpnia 1935 r. Burza—Strzelec (Kalisz) w Pabjanicach, boisko KE., godz. 17.

25 sierpnia 1935 r. Burza—Huragan w Pabjanicach, boisko KE., godz. 17.

25 sierpnia 1935 r. Strzelec (Kalisz)—Concordja, boisko Stadjonu Miejskiego w Kaliszu godz. 17.

1 września 1935 r. Concordja (Piotrków)—Burza w Piotrkowie, godz. 17.

Wyznacaz się zawody kwalifikacyjne o awans do kl. B, pomiędzy drużynami Bar-Kochba—Tajfun:

11 sierpnia 1935 r. Bar-Kochba—Tajfun, boisko WKS. godz. 17.

17 sierpnia 1935 r. Tajfun—Bar-Kochba, boisko Widzewa, godz. 17.

Wyznacza się zawody o mistrzostwo kl. C podokr. zduńsko-wolska nieodbyte spowodu niezdatności boiska do gry w dniu 21 lipca 1935 na dzień 11 sierpnia 1935 r. godz. 17 na boisku Sokoła. Strzelec—ŻSSG. II.

Karze się:

Dahlerta Oskara (Burza) 1 tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Burza—Concordja w dniu 28 lipca 1935 r. § 124 b.

Szalnickiego Janusza (Concordja) 1 tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy, za przewinienie po zawodach Burza — Concordja w dniu 28 lipca 1935 r. § 124 l.

Chojwę Józefa (Concordja) 4 tygodniową dyskwalifikacją od dnia 5 sierpnia 1935 r. do dnia 1 września 1935 r. za przewinienie na zawodach Burza — Concordja w dniu 28 lipca 1935 r. § 124 l.

Udziela się surowej nagany drużynie Burzy—Pabjanice za niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 28 lipca 1935 r. § 124 a.

ATRAKCYJNY PROGRAM W „TABARINIE"

... w pięknie wyremontowanym lokalu „Tabarin" odbędzie się powtórzenie premjery doskonałego programu artystycznego, w którym udział biorą najlepsze siły, a mianowicie: węgierski duet taneczny Cecil et Peters von Santen, który po szeregu sukcesów odniesionych zagranicą przybył do Łodzi, dalej duet taneczny Garbo i ..., uzdolniona pieśniarka wiedeńska — ... Gebhardt oraz tancerka o światowej sławie ... Garibaldi. Zapowiada doskonały Leo Sparri, który występuje również z własnym repertuarem piosenkarskim.

Wczorajsza premjera przeszła wszelkie oczekiwania i publiczność nigdy jeszcze nie bawiła się tak dobrze. Goście podziwiali piękną salę, wyposażoną w najnowsze zdobycze techniki, urządzoną na sposób prawdziwie europejski i zachwycali się występem artystów, darząc ich rzęsistemi oklaskami.

... w „Tabarinie" odbędzie się fajf o godz. 5.15 a wieczorem dancing, na którym zabawa przeciągnie się do rana.

Do tańca przygrywa doskonała orkiestra ...wicza, jedna z najlepszych orkiestr w ...

... wentylowana. Kuchnia smaczna i po-

Świetlanie rysunków technicznych
PLANÓW budowlanych
na papierach światłoczułych
pozytywnych i negatywnych
wykonywa zakład klisz reklamowych
R. BORKENHAGEN Piotrkowska 102a
Telefon 111-72
ŁÓDŹ

Lekkomyślność czy nieuwaga

przyczyną utraty zdrowia lub nawet życia. Ludzie dorośli zachowują się jak dzieci

Należy dbać o bezpieczeństwo podczas pracy w domu

Praca domowa narówni z każdą inną kryje w sobie szereg momentów niebezpiecznych. **Krótka nieuwaga, czasem lekkomyślność** — i oto zmarnowane życie lub zdrowie. A przecież możnaby tego uniknąć, gdyby człowiek zawczasu pomyślał o możliwości wypadku i stosownie do tego pracę domową zorganizował.

Do najczęstszych wypadków w domu należą **oparzenia wskutek nieostrożnego obchodzenia się z płynami łatwopalnemi** Ludzie dorośli zachowują się w tych wypadkach jak dzieci. Wiedzą, że **nie wolno podpalać w piecu** naftą, albo przy czyszczeniu odzieży benzyną, palić ognia — a jednak stale i niepoprawnie igrają z własnem życiem.

Tragiczne bywają **zatrucia przez omyłkę.** Pochodzą one stąd, że na flaszkach i torebkach nie umieszcza się napisów, co zawierają lub też, jeszcze gorzej do flaszek z niewinnemi napisami wlewa się płyny trujące.

Proszek do tępienia owadów, wsypany zamiast cukru, niejedno kosztowało życie ludzkie. Tak samo esencja octowa, lub benzyna wypita ukradkiem w mniemaniu, że to jest wino lub wódka. **A któżby zliczył cały szereg wypadków z lekarstwami, z których zdarto etykietę!** Oto np. zdarzył się niedawno wypadek, że w prędkości wkroplono do oczu jodynę!

Zatrucia gazem i czadem są na porządku dziennym. Większość z nich powstaje wskutek odkładania naprawy pieca, lub instalacji gazowej do najbliższej sposobności. Niedbłość mści się.

A upadki przy myciu okien, o których ciągle się słyszy! Tak łatwo im zapobiec, wystraczy użycie pasa asekuracyjnego przy myciu okien. Ale któż to o to dba!

Nadchodzi pranie, służąca poszła do magla. Długo jakoś nie wraca, — co się stało? A no zwyczajnie, stanęła pomiędzy ścianą a skrzynią magla, zagadała się na chwilę z sąsiadką i zgruchotało jej rękę. Ale gdyby magiel był tak umieszczony, ażeby skrzynia była zawsze oddalona od ściany, nie byłoby takich wypadków. Nikt jednak o tem nie pamiętał.

O bezpieczeństwie pracy w domu trzeba jednak zawsze myśleć o pamiętać. Po wypadku bywa już zapóźno.

„WYRABIALI" BEZROBOTNYM POSADY

Czwórka oszustów zdołała nabrać 16 osób. — Zawiadowca stacji kolejowej w Lubomli na czele szajki kombinatorów i aferzystów

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczył się wczoraj sensacyjny proces o oszustwo. Proces bardzo charakterystyczny dla obecnych czasów, kiedy wskutek panującego bezrobocia, ludzie idą chętnie na lep wszelkich obietnic i wyzbywają się niekiedy ostatnich groszy, byle otrzymać upragnioną posadę.

Tło tej sprawy jest następujące: W roku 1931 ukazały się ogłoszenia, iż poszukiwani są pracownicy, posiadający kaucje w wysokości 1000 złotych. Reflektanci proszeni byli o przybycie na ul. Jerzego 20 do mieszkania niejakiego Władysława Magosa.

Przybyłych przyjmował Magos, student praw Jan Olejarz i Jan Magos. **Pokazywali oni zapotrzebowanie na pracowników, podpisane przez zawiadowcę stacji kolejowej w Lubomli, w województwie lubelskiem, Bronisława Lenca. Dowód był wystarczający, by reflektanci skwapliwie wpłacali pieniądze i udawali się do Lubomli.** W ten sposób **na lep oszustów wpadło 16 ludzi.** Gdy przybyli do Lubomli — dwu z nich natychmiast istotnie otrzymało pracę. Pozostali mieli ją otrzymać w późniejszym terminie.

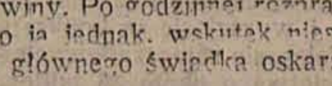
Mijały jednak miesiące, a zgłaszający się w sprawie obiecanej posady otrzymywali ciągle odpowiedź odmowną. Wtedy zwrócili się do policji która, po przeprowadzeniu dochodzenia, **wykryła niepospolite oszustwo.** Bracia Magos, Olejarz i zawiadowca stacji Lenc stanowili dobraną parę oszustów. Obydwu pracowników przyjął Lenc na własne ryzyko, byle tylko wzbudzić zaufanie pozostałych i spowodować, aby wpłacili oni kaucje, któremi oszuści przykładnie się podzielili.

Oczywiście, wszyscy zostali aresztowani. Okazało się wówczas, że Lenc ma jeszcze jedno przewinienie za sobą **— sprzedał mianowicie nowe podkłady pod tory kolejowe. Jan Magos zaś był oszustem na wielką skalę. Był już karany 4-letnim więzieniem za sprzedaż** działek w lesie pod Lublinem, który nie był jego własnością.

I oto wczoraj czwórka ta zasiadła na ławie oskarżonych. Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński, asystowali sędzia Frydecki i sędzia Wolski. Oskarżał prokurator Sawicki, obronę wnosili adwokaci Biłyk, Deczyński, Goldberg, Fried, Jerzewski i Pol.

Oskarżeni częściowo tylko przyznali się do winy. Po godzinnej rozprawie odroczono ją jednak, wskutek niestawiennictwa głównego świadka oskarżenia.

(i)



WIEŚCI SPORTOWE

Pusz i Michalak
tryumfują w wyścigach kolarskich w Helenowie

Wczorajsze wieczorowe zawody kolarskie na torze helenowskim były imprezą niezwykle udaną zarówno pod względem sportowym jak i organizacyjnym. W biegu sprinterowskim na pierwszy plan wysunął się Pusz, który wygrał finał w czasie 13,1 przed Popończykiem. Trzecie miejsce zajął Fraczkowski wygrywając finał drugich przed Einbrodtem w czasie 14.9.

Bieg amerykański parami wygrała para warszawska Napierała—Michalak, przyczem wspaniale zaprezentował się w tym biegu Michalak. Para ta zebrała 26 pkt., przebywając cały dystans w czasie 1.10.22.1. Na drugiem miejscu uplasowała się para warszawska Starzyński—Targoński 23 pkt., a na trzeciem para warszawsko-łódzka Popończyk—Kolski.

Zawodom przyglądało się ponad trzy tysiące widzów. Szczegółowe sprawozdanie w „Expressie".

Reprezentacja Polski—Rapid 2:2 (2:0)
Drugi występ wiedeńczyków w Warszawie

Warszawa, 1 sierpnia.

Drugi występ Rapidu w Warszawie należał też do bardzo udanych. Drużyna wiedeńska mimo że i tym razem nie uzyskała zwycięstwa zaprezentowała się bardzo dobrze. Równiek i rezerwowa reprezentacja Polski złożona w znacznej części z piłkarzy młodszych wypadła dobrze, mając swego najlepszego zawodnika w pomocniku Dytce. Dobrze spisał się łodzianin Fliegel na obronie będąc lepszym od Michalskiego. Pisarski w bramce lepszy od Mrozka, który grał po przerwie.

Do przerwy Polska zdobywa dwie bramki przez Szerfkego i Niechciała. Po przerwie nieco więcej z gry ma drużyna wiedeńska, która zdobywa wyrównujące bramki przez Bindera i Hawliczka. W drużynie wiedeńskiej na pierwszy plan wybiła sie pomoc.

Sędziował p. Romanowski. Publiczności przeszło 6 tysięcy widzów.

Polska prowadzi
w trójmeczu lekkoatletycznym

Tallin, 1 sierpnia.

W czwartek rozpoczął się w Tallinie trójmecz lekkoatletyczny z udziałem reprezentacji Polski, Estonii i Łotwy.

Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Polska 65 punktów przed Estonją 61 pkt. i Łotwą 31 pkt. Z ważniejszych wyników wymienić należy zwycięstwo Kucharskiego w biegu na 800 mtr. Noji w biegu na 5.000 mtr. Turczyka w rzucie oszczepem oraz Biniakowskiego w biegu na 400 mtr.

Szczegółowe sprawozdanie w „Expressie".

Garbarnia remisuje w Bielsku

Garbarnia bawiła w czwartek w Bielsku, gdzie uzyskała z reprezentacją miasta wynik remisowy 2:2 (1:2).

Mistrzostwa DOK
w wielobojach

Mistrzostwa DOK IV w wielobojach oficerskim i podoficerskim na rok 1935 zostaną rozegrane w dwuch grupach. Mianowicie mistrzostwa w pięcioboju oficerskim odbędą się w dniach 10 i 11 sierpnia w Skierniewicach, przyczem pięciobój ten będzie się składać ze strzelania z pistoletu na 25 mtr., pływania na 200 mtr., biegu naprzełaj 2 klm., walki na szpady oraz jazdy konnej na 3 klm. (par-ofrce) w terenie.

Mistrzostwa w grupie podoficerskiej odbędą się w dniach 9 i 10 sierpnia w Częstochowie i będą składać się ze strzelania z pistoletu na 25 mtr., pływania na 200 mtr., biegu naprzełaj na 2 klm. oraz boksu. Organizacja mistrzostw wielobojów powierzona została miejscowym dywizjonom.

EUROPA WIELKI SUKCES najnowszej sowieckiej komedji muzycznej
HARMONJA
w wykonaniu znakomitego zespołu teatrów moskiewskich
Ponadto JARZMO MIŁOŚCI
W roli głównej Dyana Wynyard
Ceny zniżone parter od zł. 1.09

Nie pozostawiaj koni i pojazdu na jezdni bez dozoru

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 2 sierpnia 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Odciążenie podatkowe rolnictwa

Rządowy program polityki rolniczej na rok gospodarczy 1935/36, rozpoczynający się w dniu **1 sierpnia, przewidywał** m. in. zastosowanie szeregu **ulg w rolniczych płatnościach podatkowych.** Projektowane odciążenie w tych płatnościach, zarówno państwowych jak i samorządowych, wynieść ma **około 35 miljon. zł.,** nie licząc poważnych zniżek w składkach ubezpieczenia ogniowego, które zostały już przeprowadzone.

Konieczność zastosowania tych odciążeń powszechnie już została uznana. Wieś wprawdzie w stosunku do swej liczebności i świadczeń innych warstw gospodarczych nie płaci wielkich podatków, jednak obecna jej sytuacja jest tego rodzaju, że nawet te stosunkowo **niewielkie płatności są dla niej w chwili obecnej zawielkie.**

Obliczono, iż łączne obciążenie rolnictwa podatkami na rzecz Państwa i związków samorządowych wynosiło w **1928/29 r. 247 miljon. zł. w r. 1933/34 suma ta spadła do 220 miljon. zł.,** a więc o 12 proc. Jednocześnie jednak ceny artykułów sprzedawanych przez rolnika spadły **o około 60 proc. i w tym samym stosunku zmniejszył się dochód gotówkowy rolnika.**

W tych warunkach stało się rzeczą konieczną przeprowadzenie pewnych zmniejszeń podatkowych, które odciążyłyby rolnictwo. Było to konieczne tembardziej, że **wpływy gotówkowe rolnictwa uległy w ostatnich tygodniach dalszej redukcji** w związku ze spadkiem cen zboża na giełdach zagranicznvch i krajowych.

To też całkowicie w porę przychodzi ogłoszone w przeddzień nowego roku gospodarczego w rolnictwie rozporządzenie ministra skarbu, wydane w wykonaniu uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów, które **znosi z dniem 1 sierpnia pobór t. zw. „kryzysowego" 10 procentowego dodatku do państwowego podatku gruntowego.** Jednocześnie zniesiony został również również drugi 10 procentowy dodatek do tego podatku, t. zw. dodatek interwencyjny, wprowadzony w 1933 r. na cele związane z państwową akcją podtrzymania cen artykułów rolniczych.

Ulgi te obniżą dotychczasowe rolnicze płatności na rzecz Państwa o 10 do 12 miljon. zł. W zakresie tych płatności jest to już kwota poważna.

Ponadto trwają prace nad obniżeniem świadczeń podatkowych rolnictwa na rzecz związków samorządowych. **Te świadczenia są conajmniej dwa razy większe od płaconych przez rolników podatków państwowych.** Są też one bodaj najbardziej uciążliwe dla wsi.

Już w końcu r. ub. podjęto zagadnienie to, dążąc do przerzucenia pewnej części podatków samorządowych na bez gotówkowe świadczenia rolników w postaci szarwarku, oraz powołując sieć specjalnych komisyj oszczędnościowo-oddłużeniowych dla samorządu terytorjalnego. Obecnie — poniekąd w związku z pracami tych komisyj — przedewszystkiem zaś pod naciskiem konieczności życiowych, akcja ta musi być rozszerzona i wyrazi się w konkretnej uldze **zmniejszenia samorządowych świadczeń rolnictwa o około 25 miljon. zł.**

W ten sposób z bark rolnictwa **spadnie przeszło 15 proc. dotychczasowego ciężaru podatkowego,** wpływając w pewnej mierze na podniesienie **zdolności konsumcyjnej wsi,** co, jak wiadomo., leży w interesie przemysłu. **R.**

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 2 7, front
Tel. 143-21

Spadek produkcji bawełnianej

Silny wzrost wytwórczości sztucznego jedwabiu.— Najmniejszy wzrost wykazuje produkcja polska

W światowej produkcji włókienniczej następują od dwuch lat poważne przesunięcia. **Wytwórczość wyrobów z bawełny i z jedwabiu**

kurczy się znacznie,

wytwórczość wyrobów wełnianych pozostaje niezmieniona, a jedynie **wzrasta w szybkiem tempie produkcja włókien sztucznych,** a więc sztucznego jedwabiu i włókien ciętych.

Według najnowszych danych statystycznych, ogłoszonych przez fachowe czasopismo nowojorskie „Textile Organon" —

produkcja przemysłu bawełnianego spadła

z 5,7 miljn. ton w 1933 r. na 4,9 miljn. ton w roku ubiegłym, produkcja jedwabiu z 34,650 ton w 1933 r. na 32.850 ton w roku ubiegłym, wytwórczość przem. wełnianego pozostała na poziomie 1,5 miljn. ton. a **jedynie wzrosła produkcja sztucznego jedwabiu i włókien ciętych z 300.000 ton w 1933 r. na 348.750 ton** w roku ubiegłym. Tabela ta podaje produkcję tych czterech przemysłów wstecz do 1930 r., z której wynika, że odsetek produkcji sztucznych włókien do całości produkcji włókienniczej w 1930 r. wynosił 2,7 proc., a w roku ubiegłym **wzrósł do 5 proc.**

Dalszy wzrost tej produkcji wykazuje pierwszy kwartał r. b. w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego. W poszczególnych państwach wytwórczość ta wzrosła: w Stanach Zjednoczonych z 25.000 ton na 31.500 ton, w Japonji z 13.050 ton na 20.685 ton, w Italji z 10.710 ton na 13.750 ton, w Anglji z 10.995 ton na 12.600 ton, w Niemczech z 9.000 ton na 11.700 ton, we Francji z 7.500 ton na 8.250 ton, w Belgji z 1.080 ton na 1.220 ton, **a w Polsce z 1.060 ton na 1.100 ton.**

Najmniejszy wzrost wykazuje pro[...] cja polska. Tłumaczy się to spadkiem [...] portu polskiego jedwabiu sztuczne[...] skutek dotkliwej konkurencji ja[...] na rynkach zbytu oraz **małej konsum[...] na rynku krajowym włókien cię[...]** których produkcja w Polsce wyno[...] ledwie 200.000 klg. rocznie. Jak w[...] mo, przemysł włókienniczy przyp[...] taki stan rzeczy

zbyt wysokim cenom

przędziwa sztuczno - jedwabnego [...] dukcji krajowej.

Wzrost światowej produkcji w[...] sztucznych spowodowany został [...] **niem do zastąpienia droższych w[...] bawełnianych i jedwabnych** ta[...] **produktem z włókien sztucznych,** [...] wielu państwach ma znaczenie rów[...] dla zmniejszenia importu bawełny i [...] wabiu, oddziałując dodatnio na [...] handlu zagranicznego.

Stabilizacja na rynku przędzy

czesankowej.—Zwiększony popyt na przędzę trykotażową

Sytuacja na rynku przędzy czesankowej w tygodniu ostatnim bvła niejednolita, o ile bowiem gatunki przędzy, jak np. przędza używana do produkcji pończoch oraz wyrobów trykotowych cieszyły się zwiększonym popytem, o tyle **przędza używana do produkcji gotowych tkanin wełnianych, klejderstoffów" nie znajdowała jeszcze nabywców.** Jest to jednak objaw zupełnie normalny, zwykle bowiem w tym okresie popyt na przędzę czesankową, ze względu na okres przejściowy, międzysezonowy nie jest zbyt wielki.

Jakkolwiek zamknięcie ostatnich aukcyj wełnianych w Londynie wykazało osłabienie tendencji dla wełny surowej, nie wpłynęło to zupełnie na cenę przędzy czesankowej, która do dzisiejszego czasu ma tendencje utrzymaną i prawie całkowicie się ustabilizowała.

Orjentacyjne ceny przędzv czesankowej, jakie w dniach ostatnich obowiązywały w złotych za 1 kg. za pokrycie gotówkowe, były następujące: Nr. 32 pojedyńczy gat. C od zł. 3.60 do 10.30, Nr. 52 pojedyńczy gatunek AB — zł. 12.40—13.10, Nr. 32 AB zł. 11.14—11.80, Nr. 56 podwójny gatunek A — zł. 14—15, Nr. 60 podwójny zł. 14.20—15.35, Nr. 64 pojedyńczy gatunek AA „Trykot' zł. 16, Nr. 40 A „Prima" Trvkot zł. 13.23—14, Nr. 28 FF (flosze) zł. 9.10 — 9.70, Nr. 48 gatunek M.A.X. zł. 13—14.

Spokojne ultimo lipca

Niewielkie protesty.—Brak pierwszorzędnego materjału wekslowego

Na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi **ultimo lipca przeszło naogół spokojnie.** Ponieważ płatności w lipcu były niezbyt duże, naogół bowiem na ten miesiąc, ze względu na okres przejściowy niewiele wystawiano weksli, **protestów było niedużo.** Jeżeli chodzi o materjał wekslowy, **pierwszorzędnych weksli** to znaczy zaopatrzonych w żyra firm pierwszorzędnych wogóle w ciągu ostatnich kilku dni **wogóle nie było, zwiększyła się natomiast podaż materjału wekslowego drugorzędnego,** który realizowany był przy stopie procentowej od 1.75 do 2 procent w stosunku miesięcznym, w zależności od wielkości odcinka, terminu, miejsca płatności i t. d.

Wobec tego, iż do tranzakcyj materjałem wekslowym pierwszorzędnym nie dochodziło, stopę dyskontową dla tego materjału można było zanotować jedynie orjentacyjnie, a mianowicie kształtowała się ona w granicach **od 10 do 11 procent w stosunku rocznym.**

Materjał wekslowy trzeciorzędny dyskontowany był **bardzo ostrożnie,** w wyjątkowych jedynie wypadkach i tutaj stopa dyskontowa kształtowała się ogromnie niejednolicie w zależności od firm żrujących weksle, odcinków i t. d., w granicach od 2 do 2.5 a niejednokrotnie nawet do 3 procent w stosunku miesięcznym.

Funt nieco słabszy

Zwyżka poż. stabilizacyjnej o dalsze 50 punktów

Rynek walutowy znajduje się obecnie w okresie **względnej stabilizacji,** dzięki czemu różnice kursowe są niewielkie i zamykają się w granicach normalnych wahań giełdowych. Wczorajsze notowania giełdy warszawskiej przyniosły **spadek o 15 punktów dewizy belgijskiej,** którą dokonywano tranzakcyj po kursie 89.35. Połowe punkta stracił również Paryż, który był notowany po 34.98. zaś 10 punktów Zurych (172.95) **Niewielką zwyżke natomiast wykazał kabel na Nowy Jork,** który notowano po 5.28 i ćwierć (+ jedna czwarta). O 10 punktów do 359.00 podniosła się również dewiza na Amsterdam. Londyn utrzymany na poziomie 26.18.

Na prywatnym rynku walutowym w Łodzi **notowania dolara nie uległy zmianie.** Oddawano go po 5.27, kupowano po 5.25. Również Bank Polski nie zmienił jego ceny, płacac za drobne odcinki 5.24, za większe 5.25 i za czeki 5.27. **Nadal natomiast słabsza tendencję miał funt,** którego cene Bank Polski obniżył o 5 punktów do 26.03, zaś rynek prywatny do 26.10 w żadaniu i 26.00 w płaceniu. Dolary złote oddawano po 9.10, kupowano po 9.05.

Papiery wartościowe miałv tendencję mocniejszą, względnie utrzymaną. **Poż. stabilizacyjna wykazała dalsze 50 punktów,** dochodząc do 67.50 w żądaniu i 67.00 w płaceniu. Mocniej nieco kształtował się również kurs 5 proc. L. Z. m. Łodzi, któremi dokonvwano tranzakcyj po 53.25. Dolarówka 53.50 — 53.00.

Pozwolenie przywo[zu]

przesyłane do urzędów cel[nych] w Polsce

Koła gospodarcze informują z [...] ska o trudnościach, z jakiemi sp[...] się ze strony gdańskich organów c[...] przy przewozie przez Gdańsk tow[...] zakazanych do importu lub co do [...] rych przyznana została ulga celna.

Trudności te polegają na tem, że [...] ne **organy wykonawcze w Gdańsku [...] mawiają przesyłania pozwoleń prz[...] zu i pozwoleń na zastosowanie ulg, [...] wających na Gdańsk,** do tych urzę[...] celnych w Polsce, gdzie zgodnie z [...] niem rozporządzeniem ministra s[...] ma następować odprawa celna.

W tym stanie rzeczy Związek [...] P. H., po zasięgnięciu informacyj u [...] petentnych władz centralnych ko[...] kuje, że ministerstwo skarbu w po[...] mieniu z ministerstwem przemysłu i [...] dlu już poleciło dyrekcji ceł w Gd[...] aby pozwolenia przywozu, opiew[...] na urzędy celne położone w okręg[...] rekcji, a dotyczące towarów, któ[...] myśl rozporządzenia m. skarbu po[...] być przekazywane do odprawy c[...] w Polsce, **były przesyłane do odpo[...] nich urzędów celnych, celem umoż[...] nia dokonywania tam odprawy.** A[...] giczne zarządzenie zostało wyd[...] stosunku do pozwoleń m. s. na zas[...] wywanie zniżek celnych, wzgl[...] zwolnień od cła, a opiewających na [...] skie urzędy celne.

Związek Izb zwraca uwagę n[...] zarządzenie władz centralnych, [...] stanowi **znaczne udogodnienie dla [...] teresowanych** przy załatwianiu for[...] ności celnych i którego wykony[...] winni się zainteresowani od or[...] wykonawczych celnych w Gdańsku [...] nowczo domagać.

Import towarów reglamentowanych

Firmy trudniące się przywozem [...] warów, podlegających ogranicze[...] przywozowym, winny **wskazywa[...] podaniach o pozwolenia przywozu [...] ściowe urzędy celne.**

W ewentualnych wypadkach, [...] importer nie ma dokładnego prze[...] trasy przewozu, **może być podanych [...] ka odpowiadających wejściowych [...] dów celnych.**

Przesyłki pocztowe zwolnione s[...] obowiązku wskazywania wejścio[...] urzędu celnego, trzeba jednakże za[...] czyć na podaniu, że towar sprowa[...] ny jest drogą pocztową.

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz niejednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 359 (+10), Bruksela (—15), Berlin 213.15, Londyn 26.18, Nowy York-kabel 5.28,25 (+0,25), Paryż 34.98, Praga, Sztokholm 135.05, Zurych 172.95 (—10), ...yt 72.53 (+3. W obrotach prywatnych marka niemiecka 181, szyling austrjacki 101, korona czeska 21, frank francuski 34.97, frank szwajcarski 173, dinary jugosłowiańskie 11.45, pengo węgierskie 105.50, leje rumuńskie 3 funty ...kie 4.10, lewy bułgarskie 5.75, liry włoskie, funt angielski 26.20, dolar 5.26,75, rubel 4.70, dolar złoty 9.05, rubel srebrny 1.82, 0.85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ...czone, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Bank Polski 93—92.50 (—100), Starachowice 34.75 (+75), Haberbusch 36.10 (+10). — Tranzakcje dokonane a nienotowane: Węgiel, Lilpopy 9.50 (—20), Modrzejów 4.55 (—15)

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy ...szych obrotach 7 proc. stabilizacyjną, 5 proc konwersyjną i 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 5 proc. konwersyjna 68.25, 6 proc. dolarowa 84 (+50), 7 proc. stabilizacyjna 66.75—67 ...), odcinki po 500 dolarów 67.13—67.25, 4 proc. ziemskie 49.25 (+25), drobne 49, 8 ziemskie dolarowe gwarantowane 89, 7 ziemskie dolarowe 48, 5 proc. Warszawy 69.75, 5 proc. Warszawy nowe 58.75 —59 (+25) 5 proc. Łodzi nowe 53.25 ..., 5 proc. Piotrkowa nowe 48 (+50). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. budowlana 41.50 (—125), 4 proc. dolarowa 52.80 ...), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 69, 8 proc. dillonowska 95.75—96 (+50), ...c. Częstochowy nowe 49.50, 5 proc. państwowa renta ziemska 64.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 66 (—25), VIII i IX emisja (+50).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.27—5.26, poż. budowlana —42.75, dolarówka 53.00—52.50, poż. inwestycyjna 108.50—108.00, poż. stabilizacyjna 67.00 ...50, Bank Polski 92.00—91.50. Tendencja ...mana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 11.75—12.00, pszenica 16.00—16.50, owies jednolity 16.00—, owies zbierany 15.50—16.00, mąka żytnia ...25—19.25, mąka żytnia 2) 19.25—20.25, mąka pszenna 28.00—30.00, otręby żytnie 7.75—8.00, otręby pszenne 7.75—8.00, otręby pszenne grube —8.25, rzepak 29.00—30.00, makuch lniany —16.50, makuch rzepakowy 13.50—14.50, łubin niebieski 11.50—12.00, łubin żółty 12.75—

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.10, sierpień 11.42, ...eń 11.50, październik 11.60—11.62, listopad 11.53, grudzień 11.47—11.50, styczeń 11.45, 11.44, marzec 11.42, kwiecień 11.40, maj — czerwiec 11.35, lipiec 11.32.

NOWY ORLEAN. Loco 12.10, październik, grudzień 11.47, styczeń 11.45, marzec 11.38 11.26, lipiec 11.30.

LIVERPOOL. Loco 6.75, sierpień 6.37, wrzesień 6.27, październik 6.17, listopad 6.09, grudzień 6.06, styczeń 6.03, luty 6.01, marzec 6.00, kwiecień 5.98, maj 5.97, czerwiec 5.95, lipiec —

EGIPSKA. Loco 8.09, październik 7.79, listopad 7.80, styczeń 7.76, marzec 7.74, maj 7.72, lipiec 7.71, październik 7.71.

UPPER. Loco 7.40, październik 7.01, listopad 6.93, styczeń 6.93, marzec 6.93, maj 6.91, lipiec 6.88, październik 6.88.

SREMA. Loco 13.99, październik 12.71, grudzień 12.70, styczeń 12.71, marzec 12.72.

ALEKSANDRJA (Sakellaridis). Listopad — styczeń 14.38, marzec 14.42.

Na fali radjowej

„KONCERT DLA DZIECI".

Nietylko dla dzieci, lecz również dla dorosłych prawdziwą przyjemnością będzie koncert ...owa w dniu 2 sierpnia o godz. 17.00 w wykonaniu Antoniego Rudnickiego (fortepian) i Ma...kół (śpiew). Będą to mianowicie przemiłe ...ewki dla dzieci St. Lipskiego, Schumanna, „Kinderscenen", pełne uroku i poezji oraz m. in. Bartoka „z utworów dziecięcych", oparte na pieśni ludowej węgierskiej, której Bartok jest znakomitym znawcą.

„NIEZNANY ZIELONY BALONIK".

„Zielony balonik krakowski", w którym grupowało się w latach przedwojennych wszystko co młode, żywe, dowcipne i zdolne, posiada ugruntowaną tradycję i sławę: W „Jamie" michalikowej cukierni powstawały, świetne satyry, piosenki i słóweczka, które znalazły silne echo w literaturze polskiej. Do grupy młodych artystów „Balonika" należał również Teofil Trzciński, późniejszy dyrektor teatrów polskich. Dnia ...nia o godz. 20.10 zapozna nas ten słynny ...tor z nieznanym zielonym balonikiem

PIĄTKOWY KONCERT SYMFONICZNY.

Piątkowy koncert symfoniczny, który godnie zastępuje piątkowe koncerty filharmoniczne, ...je tym razem, t. j. dnia 2 sierpnia o godz. 21.00, uroczą, zawsze nanowo zachwycającą uwerturę do „Cyrulika Sewilskiego" Rossiniego, ...tej młodszej pod względem czasu powstania, a starszej pod względem treści akcji ...nej — siostry „Wesela Figara", Mozarta. ...tem w programie Humperdincka uwertura „Jasia i Małgosi" dziecinnej bajki operowej dla dorosłych. Czajkowskiego Serenada na instrumenty smyczkowe op. 48, pełną romantycznego rozmarzenia i elegancji struktury, oraz ...a kolorystyki instrumentalnej Rimskiego-Korsakowa uwertura z „Nocy majowej".

Nielegalny zięć cara Mikołaja II -- aferzystą

Sensacyjne szczegóły „akcji emigracyjnej" wśród chłopów poleskich. — 10,000 zł. wyłudzili oszuści od naiwnych wieśniaków

Brześć 1 sierpnia.

Już niejednokrotnie omawialiśmy sprawę „werbunku" **chłopów na Polesiu na wyjazd do Afryki,** gdzie przyrzekano im „złote góry". i wyłudzano pieniądze na „koszty".

Na Polesiu grasowało kilku takich agentów, którzy — występując w imieniu organizacji wychodźców rosyjskich pod nazwą **„Algierskiej Stanicy Kozackiej"**, — nabierali naiwnych wieśniaków na większe lub mniejsze sumy.

Obecnie ujawniono, że organizacja ta była jedynie płaszczykiem do afery, którą zorganizował emigrant rosyjski, gen. Zadnikow, **mąż nielegalnej córki cara Mikołaja II, ostatniego władcy Rosji.**

Zadnikow, przebywając na emigracji we Francji bez żadnych środków do życia, postanowił stworzyć fikcyjną organizację wychodźczą, po której obiecywał sobie pokaźne dochody. Centrala jej znajdowała się w Nicei na Riwjerze francuskiej, skąd rozsyłano agentów po szeregu krajów Europy.

Jak sprawnie działali „agenci emigracyjni", o tem świadczy fakt, że **od samych tylko chłopów poleskich zdołano wyłudzić około 10.000 złotych,** które przesłano gen. Zadnikowi. Wreszcie jednak afera została wykryta. Przyczynił się do tego głównie pewien Poleszuk, który **pieszo zawędrował do Warszawy, gdzie przed tamtejszą policją zdemaskował 3 oszustów, występujących w roli agentów „emigracyjnych".**

W rezultacie policja warszawska zwróciła się do władz francuskich dla zlikwidowania organizacji Zadnikowa



PRZED UROCZYSTOŚCIAMI WARNEŃSKIEMI.

W dniu 4 sierpnia rozpoczynają się w Warnie uroczystości, związane z uczczeniem pamięci bohaterskiego króla polskiego, młodego Władysława III-go, który poległ na wzgórzach warneńskich w 1444 roku w bitwie z Turkami.

Uroczystości te będą wielką manifestacją tradycyjnej przyjaźni polsko-bułgarskiej.

Na zdjęciu król Władysław III Warneńczyk, rysunek Jana Matejki ze starej pieczęci.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Wełniany **S. Barciński i S-ka w Łodzi** zawiadamia, że w ciągnieniu, odbytem dnia 30 czerwca 1935 r. wylosowane zostały następujące numery obligacyj Spółki:

33 101 120 371 390 418 467 475 513 520 632 663 667 679 707 711 748 765 782 1048 1118 1138 1188 1230 1257 1445 1556 1619 1627 1638 1719 1760 1779 1789 1795 1800 1822 1831 1883 1902 1920 1930 1934 1980 1985 1987 2067 2069 2185 2189 2342 2359 2361 2364 2399 2407 2415 2416 2426 2436 2488 2525 2544 2547 2553 2631 2667 2709 2755 2776 2788 2921 2924 2926 2928 3085 3087 3137 3144 3153 3160 3183 3194 3236 3260 3270 3298 3320 3328 3349 3474 3553 3565 3667 3692 3738 3771 3802 3953•3965.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej, Jakób Kestenberg" w Łodzi zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym postanowieniem z dnia 30 lipca 1935 r. wyznaczył nowy ostateczny czternastodniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 14 sierpnia r. b. o godz. 12-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
(—) **Tomasz Oxiński, inż.**

OBWIESZCZENIE.

Wobec tego iż ostatnio wypuszczono w obieg różne weksle z podpisami naszej firmy Simcha Keller i Synowie w Tarnowie (żyrowane względnie z wystawienia) oświadczamy, iż wszystkie weksle są podrabiane i fałszywe, gdyż firma własnych weksli nie wystawia.

Firma **Simcha Keller i Synowie w Tarnowie.**
1/8.35. **S. Keller.**

Sygnatura: Km. 108/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XVII-go Tomasz Chorzelski mający kancelarję w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 września 1935 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala N. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika spadku wakującego po zmarłym Mordce-Janklu Łęczyckim oraz Aleksandra-Gustawa Hentschkego miejskiej nieruchomości: położonej w m. Łodzi przy ul. Radwańskiej pol. Nr. 68, hip. Nr. 875-af, rep. hip. Nr. 4999 składającej się z placu niezabudowanego o powierzchni 3190,68 łokci kwadratowych.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6000.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 800.—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Dnia 29 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) Stopczyński.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Kontakt

z odbiorcami greckimi

W sierpniu wyjeżdża do Grecji delegat Izby Handlowej Polsko-Greckiej, celem nawiązania bliższych stosunków z odbiorcami greckimi. Firmy, które pragnęłyby wykorzystać ten wyjazd i ze swej strony zlecić załatwienie spraw na miejscu, winny zgłaszać się w lokalu Izby Polsko-Greckiej w Warszawie, przy ul. Pierackiego 14 m. 3 w godz. 17—20.

Tomaszów Mazowiecki

PODZIAŁ NA OBWODY WYBORCZE.

W związku z wyborami do Sejmu, na zasadzie zarządzenia pana starosty powiatowego Reind'la, Tomaszów został podzielony na 15 obwodów, przyczem:

Obwód 1 stanowią ulice: Mont. Mireckiego, Niska, Nowy Port, Prosta, Strzelecka

Obwód 2 — Browarna, Bartosza Głowackiego, Hoża, Wiejska, Jerozolimska, Pl. Kościuszki od Nr. 1 do Nr. 15, Prez. Mościckiego, P. O. W., Zapiecek.

Obwód 3 — Św. Antoniego, Graniczna, Hrabska, Krwawa, Łąkowa, Niecała, Południowa, Szkolna, Wierzbowa, Wodna, Słoneczna, Żwirki i Wigury, Źródlana.

Obwód 4 — Berka Joselewicza, Kramarska, Piekarska, Wschodnia.

Obwód 5 — Bóżniczna, Polna, Stolarska.

Obwód 6 — Bracka, Bezdomna, Brzozowa. Ciesielska, Ciepła, Dąbrowska, Przejazd Dąbrowski, Gajowa, Górna, Lena, Murarska, Ogrodowa, Prawa, Pusta, Podleśna, Polna, Smugowa, Wieczność, Wąska, Zielona.

Obwód 7 — Legjonów, Marsz. Piłsudskiego, Zgorzelicka.

Obwód 8 — Farbiarska, Fabryczna, Chłodna, Jeziorna, Pl. Kościuszki od Nr. 16 do końca, Krzyżowa, Mostowa, Pl. Narutowicza, Rzeźniczna, Rybaki, Rolanda, Środkowa, Tkacka, Żytnia, Ruda, Krótka.

Obwód 9 — Borek, Krzywa, Szeroka, Siedmiodomki, Św. Tekli, Św. Zofji.

Obwód 10 — Sz. Warszawska, Smolna, Wysoka, Piaskowa, Zawadzka, Północna, Zaułek.

Obwód 11 — Czarna, Garbarska, Główna, Gęsia, Jasna, Krańcowa, Nowa, Lutosławskiego, Tamka, Sz. Ujezdzka, Ugaj, Twarda, Wolna, Wspólna, Czysta, Żórawia.

Obwód 12 — Długa od Kolejowej do Władysława, Gustowna, Krucza, Miła, Wesoła, Św. Władysława.

Obwód 13 — Długa od Cegielnianej do Kolejowej, Cegielniana, Cmentarna, Dolna, Kolejowa Nowowiejska, Majowa, Poprzeczna, Smutna, Projektowa.

Obwód 14 — Boczna, Dworcowa, Drewniana, Dobra, Gołębia, Klonowa, Kamienna, Kręta, Koszykowa, Lipowa, Nadrzeczna, Równa, Szczęśliwa, Sosnowa, Sucha, Skrajna, Spalska, Wrzosowa, Żeromskiego, Żelazna, Zgodna, Zakątna, Kępa.

Obwód 15 — Niebrowska, Bron. Pierackiego, Prez. Wojciechowskiego.

ZE SPORTU.

Dnia 28. 7. w Smardzewicach z udziałem okolicznych obozów P. W. odbyły się zawody sportowe, gdzie przy b. silnej konkurencji członkowie „Tomaszowianki" odnieśli w zawodach lekkoatletycznych pełny sukces, zdobywając wszystkie pierwsze i drugie miejsca.

Dnia 3 sierpnia rb. o godz. 6-ej p. p. na boisku miejskiem k. s. „Tomaszowianka" znów rozgrywa zawody w piłkę nożną z miejscowym „Hakoahem".

W niedzielę dnia 4 bm. o godz. 5-ej p. p. na boisku własnem przy ul. P. O. W. 15 odbędą się zawody w siatkówkę między „Tomaszowianką" a S. M. K. w Smardzewicach. Wejście bezpłatne.

CENTRALA WIECZNYCH PIÓR i fachowy warsztat reperacyjny **JERZY MILL** Piotrkowska 73 Reprezentacja najl... szych wiecznych PIÓR Dr. Jung...

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Pamiętacie tragedję Lindbergha? Na tem tle osnuto wielki film p. t.:

„PORWANIE"

W rolach głównych: **Dorotha Wieck** oraz cudowne dziecko **Baby le Ro...**

Następny program: **JEJ WYSOKOŚĆ CAŁUJE.** W rolach głównych: Janet Gaynor i Henri Garat.
Początek seansów o godzinie 5.30 popołudniu w sobotę o godz. 4-ej popołudniu, w niedzielę o godz. 2-ej p...

Park „Helenów"
Północna 36, tel. 209-32.

Już jutro w sobotę, dnia 3 sierpnia o godz. 8.45 wiecz. ostatni rewelacyjny występ przed wyjazdem do Ameryki.

Hanki Ordonówny i Igo Syma

w przebojowym repertuarze pieśni i piosenek pełnych niewysłowionego czaru i poezji.

Wstęp do parku o godz. 2 po poł., gdzie koncertuje doborowa orkiestra pod dyr. S. Pietruszki.

Bilety w cenie zł. 1.09 wejście, oraz zł. ... miejsca siedzące do nabycia w Cukierni ... kiej (Piotrkowska 12) i w kasie Parku He...

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
leczenie chor. weneryczn. i skórnych
ZAWADZKA 1
telef. 122-73.
Stacja Zapobiegawcza
czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁOTE.

Dr. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DOKTOR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

Doktór
Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
mieszka obecnie **TRAUGUTTA 9**
front I-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje panów od 8—11-ej i od 6—9 wiecz., niedz. i święta od 9—12.30
panie: od 10—11-ej i od 6—9 wiecz.

Lekarz-Dentysta
Józef Halpern
Powrócił

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-45

SPRZEDAM TANIO
JAQUARDMASZYNĘ 1200 dwucylindr. galerowaną,
6 KROSIEN JEDWABNICZYCH z szaftmaszynkami, kolorowe i gładkie
1 PRZEWIJARKĘ DWUSTRONNA 60 wind 30 na jedwab i 30 na bawełnę Müller i Seidel,
1 PRZEWIJARKĘ JEDNOSTRONNA 20 wind na jedwab
w bardzo dobrym stanie.
Oferty sub. „G. A." do administracji „Republiki".

Poważna Instytucja

Społeczno - Gospodarcza,

poszukuje sekretarza

energicznego, doświadczonego organizatora, ze znajomością języków: polskiego, hebrajskiego i angielskiego. Wyższe wykształcenie handlowe pożądane. — Oferty z Curic. Vitae z pod. referencji i warunków sub. „Sekretarz" do „Republiki".

Do wydzierżawienia fabryka

96 warsztatów tkackich na jedwab, 9 niciarek piętrowych (skręcarki) na jedwab 210 i 380 wrzecion, wraz z wszelkiemi działami przygotowawczemi. W stanie zdatnym do użytku.

Oferty składać do 12 sierpnia 1935 roku pod adresem Syndyka Masy Upadłości firmy: Sp. Akc. dla Handlu i Wyrobu Towarów Jedwabnych i Bawełnianych, Maurycy Tauman w Łodzi

Robert Piradoff, Łódź, Pl. Wolności 2.

Dr. med. J. M. Barciń...

POWRÓCIŁ.

Gabinet rentgenowski leczniczy ... poznawczy. Zdjęcia i prześw... rentgenowskie również w mies... pacjenta.

Leczenie krótkiemi falami radj... ul. 11-go LISTOPADA 20, tel. ...

Godz. przyjęć 4—7.

Sygnatura: Km. 334/34.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XVII-go Tomasz Chorzelski mający kancelarję w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 67 napodstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 września 1935 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala N. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Antoniny Kruszyńskiej, miejskiej nieruchomości: położonej w m. Łodzi przy ul. Kątnej pol. Nr. 56-a, hip. Nr. 4005/6, rep. hip. Nr. 4452, składającej się z placu o powierzchni 3832 łokci kwadr., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.250.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1500,—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Dnia 29 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) Stopczyński.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Sygnatura: Km. 523/34.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XVII-go Tomasz Chorzelski mający kancelarję w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 września 1935 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala N. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wawrzyńca i Michaliny, małż. Kaczorowskich, miejskiej nieruchomości: położonej w m. Łodzi przy ulicy Jasnej pol. Nr. 6, składającej się z placu o powierzchni 2052 łokci kw., zapisanego do wykazu hipotecznego „Radogoszcz Nr. 579", rep. hip. Nr. 103027 oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, a także ogródka owocowego

Księga hipoteczna przechowywana jest w Wydziale Hipotecznym w Łodzi

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.500.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1000.—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Dnia 27 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) Stopczyński.

BUCHALTER-bilansista na stanowisku przyjmuje do prowadzenia księgi handlowe. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją, Leon Krell, Piotrkowska 79, m 40, tel. 145-64.

Do akt Nr. Km 1211/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Południowej 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dwie maszyny do wyrobu swetrów, szafa garderoba jasna, jedna szpulmaszyna, waga 150 klgr., oszacowanych na łączną sumę zł. 610.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 lipca 1935 r.

Komornik: **STEFAN GÓRSKI.**

Sprawa Emila Hałupskiego, p-ko Maneli Gutmanowi.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującem wejściem, z wygodami. Piłsudskiego 57, fr. I p. m. 7. 2

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69. 19

POSZUKUJĘ pojedyńczego pokoju bez mebli, wprost od gospodarza. Oferty do Administracji sub. „Pokój". 4

POKÓJ z kuchnią kompletnie wyremontowane z wygodami, natychmiast do oddania. Piotrkowska 117, m. 19. Obejrzeć od 6—7 pp.

ZŁ. 140 kwartalnie, 2 pokoje z kuchnią z wygodami,
ZŁ. 220, 3 pokoje,
4—5—6—7 lokale, pokoje umeblowane od zł. 20.— poleca: „Zenit", Piotrkowska 82, telefon 260-25.

3 DUŻE POKOJE z kuchnią, wygodami do wynajęcia. Lipowa 53, telefon 163-30.

DO WYNAJĘCIA. Naprzeciw parku Staszica 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody. Wiadomość: tel. 122-40.

Kupno i sprzedaż

APARAT fotograficzny, 9×12, podwójny anastygmat 1:6.8, okazyjnie sprzedam. Obejrzeć można między 2—4 20—22. Piotrkowska 56, m. 26.

PLAC tanio do sprzedania w końcu przy ul. Pomorskiej 15 minut od tramwaju Nr. 4 rozmiar 25 metr. sz. na 34 głęboki. Wiadomość: Antoni Szrak, ul. Dolno-Wschodnia Nr. 6.

Posady

POTRZEBNA zdolna manikurzys... gwarancją od zaraz, fryzjer. Tr... Nr. 2.

SZPIN-, grempelmajster szuka p... na przystępnych warunkach wyk... wszelkie montaże przy grempla... faktorach, posiada pierwszorzę... dectwa, pracuje jako majster ... 19 lat przy wigonji i sztraich... Oferty pod „Grempelmajster" ... bliki.

POSZUKUJĘ posadę administr... mu, inkasenta, pracę biurową, ... Posiadam maturę, władam ... polskim, niemieckim, łotewskim ... skim. Żonaty, sytuacja rozpacz... Łaskawe oferty „Rozpacz".

POTRZEBNY pracownik fryzjer... ski na stałe, Drewnowska 11, tel. ... Trwała ondulacja nowoczesnem... ratami z półroczną gwarancją ...

Energiczna Pan... do zarządzania sprzedaż... dziale detalicznym posz... większa firma. — Oferty ... „Energiczna".

POTRZEBNY fryzjer męski na ... posadę lub pomoce. Zakład fryz... Gdańska 59.

POTRZEBNY pracownik fryz... damsko - męski lub fryzjerka od ... Cegielniana 20.

TKALNIA zarobkowa poszukuje ... na krosnach angielskich wyłącz... lorówkach, szerokość 80—210 c... Dzwonić 107-96.

BUCHALTER z praktyką przyjm... kilka godzin dziennie pracę buch... ryjną, cena przystępna. Oferty sub. ... D."

Rozmaite

FOTOGRAFJE dla Ubezpieczalni ... lecznej wykonują Zakłady Foto... ne „Sztuka", Zamenhofa 1 „Salon ... 11 Listopada 2. Ceny przystępne.

M. DOBRZYŃSKI, Mielczarskie... zgubił kwit kaucyjny Elektrowni ... kiej na zł. 15.—

DOMY przyjmę w administrac... nansuję wydatki. Pierwszorzędn... rencje. Oferty sub. „Administrac...

POSZUKIWANY współpracown... rencje konieczne, biuro „Geguz", ... kowska 62 od 13—14 i 17—18.

ORŁOWO-Morskie. Pensjonat „... poleca na sierpień piękne, sło... pokoje, wszelkie wygody, kuchnia ... szawska znana ze swej dobroci. ...

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki ... cenach fabrycznych poleca M. ... Piotrkowska 107, sklep w podw...

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. . Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu pierwszego tygodnia od ukazania się ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 6a.